Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 26 — **Katowice, poniedziałek 1-go i wtorek 2-go lutego 1932 r.** — **Rok 31**

Siła i niemoc.

Zapowiedziana na 4 do 5 dni sesja Rady Ligi Narodów ma być przedłużona: powodem tego jest znowu zagadnienie zatargu japońsko-chińskiego, z którym instytucja genewska musi się porać bez żadnych widoków powodzenia.

Bo przecież do powodzeń zaliczyć nie można nietylko poprzedniej decyzji paryskiej o komisji mandżurskiej, która dotychczas nie wyjechała na plac swoich badań, ale także i deklaracji, którą ma złożyć w imieniu Rady obecnie pan Paul Boncour.

Deklaracja ta ma podnieść znaczenie bezczynnej komisji, powtórzyć zapewnienia japońskie o braku zaborczości w stosunku do Mandżurji i domagać się od Chin i Japonji „opanowania naprężonej sytuacji“.

Doprawdy trudno nie pisać satyry, gdy czyta się treść tej przyszłej deklaracji, a jednocześnie kable i druty przynoszą wiadomości o rozszerzaniu się obszaru okupacji japońskiej na terytorjum niepoległej republiki chińskiej: onegdaj zajęto Czin-Czou, wczoraj Charbin, dziś — Szanghaj, a w każdem mieście inny generał stawia ultimatum, które co do treści niczem nie różni się od noty austro-węgierskiej do Serbji z lipca 1914 r.

Wobec tych faktów instytucja genewska jest bezsilna i im dłużej zajmuje się kwestją tak zwaną mandżurską, tem bardziej swoją bezsilność ujawnia.

Taki wynik deliberacji i uchwał Ligi jest nieunikniony, bo przeciwstawia ona sile — autorytet moralny i prawo. A w takich konfliktach w pierwszem spotkaniu — siła zawsze triumfuje. Nie wynika stąd oczywiście, aby triumfator miał rację, nie wynika nawet, aby postępował rozsądnie, jak to się tu i ówdzie mówi przez podziw dla planowej i pełnej sukcesów akcji zbrojnej japońskiej.

Powodzenie upaja zwycięzcę: od skromnego zadania opieki nad emigracją japońską w Mandżurji i kontrolą komunikacji w tym kraju, przeszła Japonja do okupacji całej Mandżurji i dalej na innym zupełnie terenie aż do Szanghaju.

Każde rozszerzenie planów japońskich pociąga za sobą stereotypowe „chmury na horyzoncie politycznym“, ukazują się błyskawice: ostrzeżenie amerykańskie, noty sowieckie, uwagi angielskie.

Błyskawice te przemijają, następuje pozorna pogoda i Japończycy ruszają dalej. A przecież kiedyś burza zbierze się. Można to mówić napewno dziś, gdy zatarg szanghajski przybiera formy daleko groźniejsze, niż poprzednie incydenty mandżurskie. Już nie tylko krążą noty i demarches: już płyną okręty amerykańskie na wody Szanghaju, a Chiny czynią ostatnią próbę na terenie genewskim, usiłując na mocy art. 25 paktu przenieść spór z Rady na forum nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi Narodów.

Może i teraz chwilowa burza rozejdzie się po chińskich kościach, ale bardzo krótkowzrocznym byłby ten, ktoby sądził, że przez to samo uniknie się jej w bliższej lub dalszej przyszłości.

Ukraińcy przegrali sprawę w Genewie.

Obowiązkiem mniejszości wobec państwa jest lojalność.

Genewa. Raport ukraiński przyjęty w sobotę jednomyślnie przez radę i zamykający sprawę ostatecznie **zawiódł oczekiwania petentów,** którzy w żądaniach posuwali się tak daleko, że domagali się nawet wysłania międzynarodowej komisji śledczej do Małopolski (!) **Za porażkę petentów uznać należy również fakt wyraźnego potępienia akcji sabotażowej oraz okoliczność, że rada nie nałożyła na Polskę obwiązku udzielenia odszkodowania ofiarom akcji pacyfikacyjnej.** Nic dziwnego, że obecni tu **wysłannicy Unda nie tają swego rozczarowania** i gwałtownie krytykują w rozmowach z dziennikarzami raport ukraiński. **Oburzenie ich manifestacyjnie podzielają dziennikarze niemieccy,** których inspiruje obecny tu, znany agent kongresów mniejszościowych, **Ammende.** Nadmienić wypada, iż zarówno rada jak i zgromadzenie Ligi wielokrotnie podkreśliły, że **kardynalnym obowiązkiem mniejszości wobec państwa jest lojalność.** Dla tego też byłoby rzeczą zgodną z zasadami ochrony mniejszości, gdyby Liga odrzuciła wszystkie skargi ukraińskie i nie dopuściła, aby wogóle weszły na radę. Wszelako **genewski duch ugodowy zwyciężył i skargi zostały wniesione na radę.** W zamian za to jednak **rada czuła się zmuszona ostro potępić akcję sabotażową i wezwać ludność ukraińską do lojalnego ustosunkowania się wobec państwa polskiego.**

Należałoby sobie życzyć, aby **sposób załatwienia skarg ukraińskich przez radę wpłynął otrzeźwiająco na ludność ukraińską i przekonał ją, że jedynie lojalna współpraca ze społeczeństwem polskiem zapewni jej warunki normalnego rozwoju kulturalnego w Rzplitej.**

Książę pszczyński odprawiony w Genewie z kwitkiem.

Genewa. Skargi podatkowe i węglowe księcia pszczyńskiego, **znanego z udzielanych subsydjów na rzecz Volksbundu, załatwiła dziś rada definitywnie, przyjmując do wiadomości wyjaśnienia rządu polskiego.** Z wyjaśnień tych wynika, że ograniczenie kontyngentu węglowego, jaki dostarczyły dla kolei polskich kopalnie ks. pszczyńskiego, nastąpiło wyłącznie ze względów ekonomicznych. Ponadto wyjaśnienia rządu polskiego donoszą, że w sprawach podatkowych ministerjum skarbu otworzyło nowe postępowanie odwoławcze, celem ponownego wymiaru podatków, jakie zapłacić będzie musiała administracja dóbr ks. pszczyńskiego. **Wyjaśnienia te uznała rada za zadawalające i mimo zastrzeżeń delegata Rzeszy, sprawę skarg ks. pszczyńskiego zamknęła definitywnie.**

Nadmienić wypada, że **skarga księcia pszczyńskiego stanowi jaskrawy przykład uprzywilejowania ludności niemieckiej na Śląsku. Albowiem nawet w sprawach podatkowych Niemcy śląscy zwracają się o pomoc i ochronę do Genewy, nadużywając traktatów mniejszościowych, które nie znają ani mniejszości podatkowych, ani dostarczających węgiel kolejom państwowym.**

Rozłam w Chrześcijańskiej Demokracji.

List księdza Szydelskiego do senatora Korfantego.

Warszawa. Poseł ks. Szydelski, który wystąpił z klubu parlamentarnego Ch. D., **wystosował jednocześnie na ręce senatora Korfantego** do zarządu głównego stronnictwa Ch. D. list, w którym m. in. oświadcza: **„Mieliśmy poważne powody,** dla których opozycja umiarkowana i rzeczowa w stosunku do obecnego rządu wydała się nam właściwą dla Ch. D. Mając liczne zastrzeżenia co do wielu posunięć rządu, nie spuszczaliśmy z oka, że **rząd obecny chce wykonywać lojalnie postanowienia konkordatu, że stara się uniknąć walki z Kościołem, że musi pracować wśród straszliwie ciężkich warunków nie spowodowanych wyłącznie jego błędami, lecz także konjunkturą międzynarodową i dlatego, mimo Brześcia, tragicznie zapisanego w pamięci p. sen. Korfantego i mimo procesu brzeskiego, byliśmy i jesteśmy za taktyką umiarkowaną w stosunku do rządu dzisiejszego.**

Równocześnie **rada dzielnicowa Ch. D. Małopolski wschodniej,** na czele której stoi ks. poseł Szydelski, **oświadcza, że solidaryzując się z działalnością polityczną senatorów Thulliego i Makarewicza, odłączą się od zarzadu głównego stronnictwa Ch. D. i ogłaszają swoją samodzielność.**

Chiny decydują się na otwartą wojnę z Japonją.

Londyn. Biuro Reutera rozdepeszowało **pogłoski o wypowiedzeniu wojny Japonji przez Chiny. Pogłoski nie potwierdziły się wprawdzie dosłownie, ale jak się okazało, powstały stąd, że Centralny Komitet Wykonawczy Kuomintangu sprawujący stosownie do konstytucji kontrolę nad rządem chińskim — uchwalił podjąć przeciwko Japonji akcję wojenną.** Być może, że rząd chiński uzna za wskazane zastosować się do uchwały Kuomintangu, a wówczas formalne wypowiedzenie wojny jest kwestją najbliższych godzin.

Waszyngton. Oficjalne koła Stanów Zjedn. liczą się poważnie z możliwością formalnego wypowiedzenia wojny Japonji przez Chiny. **Konsul amerykański w Nankinie wezwał kolonię amerykańską, aby przygotowała się do odjazdu w ciągu 2 godzin.** 5 krążników amerykańskich, stojących w San Francisco ma odejść wkrótce na manewry w kierunku Manilli. Krążowniki zostały zaprowiantowano na jeden rok.

Londyn. Według wiadomości z Tokio **— rząd chiński na dzisiejszem posiedzeniu zajmie się uchwałą Centralnego Kuomintangu, w sprawie wypowiedzenia wojny Japonji.**

Groźba zerwania stosunków Sowietów z Czechosłowacją.

Praga. Głośna przed niedawnym czasem afera członka czechosłowackiej misji handlowej w Moskwie dr. Wanieka, podejrzanego przez rząd sowiecki o rzekome przygotowanie zamachu na ambasadora japońskiego w Moskwie, przybrała ostry charakter, grożący zerwaniem stosunków dyplomatycznych między obu państwami. Jak informują z kół urzędowych w Pradze, **min. Benesz stanowczo odmówił żądaniu Sowietów odwołania dr. Wanieka z Moskwy i zażądał odwołania oskarżenia i decyzji wydalenia go z Moskwy.** Według wspomnianych informacyj, **odmowa Sowietów spowodować może odwołanie z Moskwy czechosłowackiej misji handlowej, wskutek czego musiałaby opuścić Czechosłowację sowiecka misja handlowa.** Odwołanie to równałoby się **zerwaniu wszelkich stosunków dyplomatycznych,** gdyż misje handlowe są jednocześnie przedstawicielstwami dyplomatycznemi.

Publicystka Marcela Capy



wygłosiła w Berlinie porywające przemówienie na rzecz rozbrojenia, które zyskało powszechny poklask Niemek. Marcela Capy przemawiała w swym ojczystym języku t. j. francuskim

Uprawomocnienie wyroków komisji arbitrażowej

w sprawie obniżek płac robotniczych.

Katowice. Min. Hubicki zatwierdził wyrok zwyczajnej komisji arbitrażowej w Katowicach z 25 stycznia, mocą którego utrzymane zostały w dotychczasowej wysokości zarobki w hutach żelaznych na Śląsku do 31 marca b. r. Równocześnie zatwierdził wyrok nadzwyczajnej komisji arbitrażowej z 28 stycznia, mocą którego obniżono zarobki w górnictwie na Śląsku o 8 proc. — Oba wyroki są zatem prawomocne.

W poniedziałek rano na wszystkich kopalniach i hutach żelaznych na Śląsku pojawią się ogłoszenia, iż **wyrok powyższy obowiązuje obie strony**, t. j. przemysłowców i robotników.

Przemysłowcy, jak wiadomo, odrzucili oba te wyroki, ze strony robotników zaś górnicy odrzucili 8 proc. obniżkę ich płac.

Częściowe uruchomienie Huty Pokoju.

Nowy Bytom. W najbliższą środę nastąpi częściowe uruchomienie niektórych oddziałów Huty „Pokój" w Nowym Bytomiu, pow. Świętochłowice.

W sobotę wieczorem odbyła się w tej sprawie ostateczna konferencja w śląskim urzędzie wojewódzkim. Pewna liczba dotąd bezrobotnych robotników nareszcie znajdzie w tej hucie pracę.

Zamiar zamknięcia kop. „Blücher".

Katowice. Do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach nadeszło onegdaj pismo dyrekcji kop. węgla „Blücher" w Boguszowicach pow. rybnickiego, należącej do ks. Donnersmarka z wnioskiem o **unieruchomienie tej kopalni z dniem 1 marca.** Jako powód unieruchomienia kopalni „Blücher" podaje zarząd załamanie się węglowych rynków zbytu. Na kopalni tej **zajętych jest dotąd 1700 robotników**

Hasła strajkowe nie znajdują odgłosu w masach robotniczych.

Wczoraj obradowały w Katowicach dwa kongresy robotnicze: Zesp. Pracy i socjalistyczny. Kongresy zwołane były celem omówienia wyniku arbitrażu w przemyśle górniczym oraz powzięcia decyzji co do ewentualnego strajku.

Na kongresie Zespołu Pracy przemawiali sen. Grajek, Jakubowski. Herman Rubin i inni. Kongres uchwalił szereg rezolucyj, w których m. in. domaga się uspołecznienia kopalń, a w pierwszym rzędzie tych, które mają być unieruchomione, zmiany przepisów demobilizacyjnych w tym kierunku, by komisarz demobilizacyjny miał ingerować przy unieruchomieniu warsztatu pracy.

Z dyskusji wyszło na jaw, iż Zespół Pracy niemożność utworzenia jednolitego frontu robotniczego przypisuje socjalistom i na nich zwala całą winę.

Co do strajku decyzję pozostawiono załogom kopalnianym. Każda załoga przez tajne głosowanie wypowie się przeciw lub za strajkiem. Głosowania mają się odbyć do 6 lutego b. r. najpóźniej.

Na kongresie socjalistycznym, gdzie oprócz posła Stańczyka przemawiało jeszcze 30 osób, parto do strajku. Jednakże socjaliści na Śląsku są zbyt słabi, by przeprowadzić strajk na własną rękę, wobec czego uchwalono, iż w czasie proklamowania strajku przez inne partje socjaliści go poprą i rozszerza strajk na zagłębia węglowe krakowskie i dąbrowskie.

Ciężki cios w postaci obniżek płac wywołał słuszne rozgoryczenie w sferach robotniczych, niemniej zdrowy rozsądek powstrzyma robotników przed powzięciem zbyt radykalnych postanowień strejkowych, do których prą ich socjaliści, rozumiejąc, że mógłby on przynieść im dotkliwy zawód i więcej szkody niż pożytku.

Masowa redukcja poborów urzędniczych w przemyśle.

Katowice. Jak się dowiadujemy, w sobotę **w szeregu przedsiębiorstw przemysłowych na Śląsku wypłacono urzędnikom pensje za luty zaledwo w części przypadających poborów, a to z powodu katastrofalnego braku gotówki.**

Urzędnicy pozataryfowi, pracujący w Berg- und Hüttenverein otrzymali na luty pobory zredukowane o 25 procent. Również w szeregu innych przedsiębiorstw zredukowano pobory od 1 lutego wyższym i niższym urzędnikom. Na Śląsku odbywa się obecnie masowa redukcja poborów urzędniczych.

Kłopoty republiki hiszpańskiej.



Raz po raz władze hiszpańskie zmuszone są siłą tłumić wybuchające rewolty komunistyczne w poszczególnych miastach. Na obrazku policja rozprasza komunistów w Bilbao.

TELEGRAMY.

Imieniny Pana Prezydenta.

Warszawa. W dniu dzisiejszym p. prezydent Rzeczypospolitej profesor Ignacy Mościcki obchodzi dzień swego Patrona. W związku z tem dyplomaci zagraniczni, rząd, delegacje i przedstawiciele wszystkich warstw ludności składać będą Dostojnemu Jubilatowi życzenia na Zamku warszawskim.

Marszałek Piłsudski pojedzie do Rumunji, by osobiście objąć dowództwo nad swym pułkiem.

Warszawa. Jeden z dzienników przynosi wiadomość z Bukaresztu, że dowódca 16 p. p. rumuńskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, płk. Oskar Keinzl w raporcie, składanym królowi Karolowi o wizycie swej wraz z delegacją pułku u Marszałka Piłsudskiego w Warszawie, zawiadomił króla Karola, że **Marszałek wyraził życzenie osobistego objęcia dowództwa honorowego tego pułku.** W następstwie tego oświadczenia, **król Karol zaprosić ma Marszałka Piłsudskiego do Rumunji na te uroczystość.** Pułk im. Marszałka Piłsudskiego stacjonuje w Folticeni.

Histeryczna Ukrainka.

Genewa. Odrzucenie przez Radę Ligi wszystkich „żądań", wysuniętych przez wysłanników ukraińskich w Genewie, podziałało na nich przygnębiająco. Szczególne przygnębienie okazuje zwłaszcza p. **Rudnicka,** która rozwinęła tu bardzo intensywną działalność propagandową, a nawet **kilkakrotnie mdlała w sekretarjacie Ligi,** opowiadając urzędnikom sekretarjatu o „okrucieństwach" jakie stosują władze polskie wobec ludności ukraińskiej. Cucono ją wtedy solami. — Ponadto emisarjusze „Undo" stale opowiadali, że Liga winna zabrać głos w sprawie autonomji Małopolski wschodniej (!!). **Wszystkie te zabiegi i sztuczne omdlewania nie powiodły się i stąd smutek na obliczach p. Panenki i p. Rudnickiej, którzy pomimo zaciekłej propagandy antypolskiej nie zdołali wskórać nic na terenie Ligi Narodów.** Należałoby sobie życzyć, aby przykra nauczka, jaką dostali obecnie w Genewie Ukraińcy, nakłoniła ich do opamiętania się i do lojalności wobec państwa polskiego, jak to zaleca raport Ligi Narodów.

Bezrobotni w Rzymie plądrują sklepy.

Wiedeń. Drogą okrężną nadchodzą wiadomości, iż w ostatnich dniach częste były w Rzymie rozruchy bezrobotnych, przyczem dochodziło do starć między demonstrantami, plondrującymi sklepy żywnościowe. Z powodu ostrej cenzury wiadomości te nie mogły być ogłaszane w prasie włoskiej, ani nie mogły się przedostać zagranicę.

Na Jagielniku.

Opowiadanie z prawdziwego zdarzenia.

3) (Ciąg dalszy.)

— Dostąpił!... dostąpił!... tybyś chciała, żeby zaraz i miał. Niech oni sobie nie mają, od tego nie zaboli mnie głowa; ale rachują na to, czekają... a to już moje żniwo... ja mam!

— Toć i nie ty, bo tylko Josek.

— Ba! A gdybym nie chodził do Joska, toby i było. Otóż zobaczywszy, jak ja się teraz upre i nie pójdę, musi być, będzie.

Może Gruda i miał czasami w umyśle takie zastanowienie, ale skutek nijaki. Gdzie się obrócił, zawsze mu prosta droga do Joska; tam rady i porady, a przy targu albo jarmarku to jakbyś wiankiem wokoło Grudy obciągnął. W karczmie pełniusieneczko ludu; on gada, a wszyscy słuchają, umiał zaś Gruda tak domiarkować słowo, że każdemu trafił do myśli i pożądania. Będzie co, czy nie będzie, a butelka na stół... i w kolej. To też Josek aż się pocił, tak był zazwyczaj w dnie takie zajęty w izbie szynkowej, jednym z beczki nalewając wódkę w butelki, drugich obdzielając kieliszkiem, a kaszlem z osobna kładł w uszy ze strony:

— Aj, aj!... co to za człowiek ten Gruda. Jaki to rozum! jaka to głowa!... ny!

Żeby dokumentniej jeszcze pokazać to samo na migi, przykładał przy tych słowach palec do czoła, kręcił głową i oczy wypuszczał. Nie dziwić się Joskowi, bo mówi przysłowie, że „ręka rękę myje". On robił interes dla Grudy, a za Grudą znowu ciągnęła kupa ludu do karczmy, wszyscy zaś razem, jak lud stłoczony w szynku, tak też i Gruda wypróżniali na dochód Joska kalety co do grosika.

Ciągnęło się to już lat kilka, więc też Gruda tak się powiązał z Joskiem, że w domu wysypiał się tylko albo pisał podania, skargi, życia zaś nie rozumiał bez karczmy. A z karczmą to już i kieliszek, więc w nałogu nie miał pomiarkowania. Pił, manił ludzi udawaniem swego rozumu i nie oglądał się na jutro, a z upominającą go żoną tak się obchodził, że nieboga oczy wypłakiwała, ale z tem wszystkiem była uległa mężowi, czekając opamiętania. Miał on taką lisią naturę, że rachowała jeszcze i na to.

Oto i teraz; ledwie usiadła w kącie, skrzyżowała na piersiach ręce i opuściła głowę, on do niej szedł uśmiechnięty i twarz jej ujął w swe ręce, a podnosząc do góry, rzekł:

— Do czego tak się nachmurzać, jakżeby się stało nie wiedzieć co? Ot podnieść głowę i patrz wesoło... a szklankę daj!

Niewiasta odtrąciła ręce mężowskie.

— Kiedy chcesz szklanki, to sobie weź, a tylko mnie już daj spokój.

— A! widzisz, Kachna::: takaś ty żona? To niby ja nie wyciągnę z butelki co do ostatniej kropli, jak ty nie dasz mi szklanki? Jak mówię daj, to znaczy, że chcę zachować miarę.

— Ty tam znasz jaką miarę... Boże zmiłuj się!

— A kto wie?... Może ja się poprawić myślę, a ty mnie nie pozwalasz.

Mówiąc to, zrobił minę takiego niewiniątka i skruszonego, jak żeby zamiar poprawy na prawdę zasiadł mu w głowie.

— A toć weź sobie sam, szklanka na oknie.

— Nibyć ja tego nie widzę, ale nie chcę jej ruszyć bez pozwolenia twego... czekam, aż twoja własna ręka poda mi ją. To niby będzie zgodnym sposobem. Jak nie, wydudlę z butelki do dna... może ci, że wydudlę, a u Joska doleję, interesu nie zrobię, i tyle z tego!

Kachna popatrzyła mu w oczy i pokiwała głową. Wstała i szklankę z okna postawiła przy butelce na stole.

— Tak... to przecież, to co innego; a teraz, czekaj!

Zatrzymał niewiastę jedną ręką, a drugą nalewając wódkę do szklanki, tak do niej mówił:

— Widzisz, samemu pić, to jakoś nie raźnie, w kompanji składniej. Krzyw się, czy nie, ja piję do ciebie.

— A cóż ty, oszalałeś? Jabym się chyba jedną kropelką otruła.

— A, a!... ot i masz ją... jużby się i otruła! Nie tak to łatwo... patrzaj!

Szklankę przechylił do dna, skrzywił się, splunął, i nalał drugą.

— Masz! — i szklankę podawał żonie.

Kachna wyrwała się i odskoczyła od niego.

— Nie chcesz?... To sobie i nie pij, ale pogardzać darem Bożym, to już jest grzech, więc ja wypiję za ciebie, gwoli zgładzenia grzechu.

Wychylił i drugą szklankę, marszcząc się po wypiciu i znów spluwając.

— Aa!... brrr!... Szelma Josek! Dobrze Kachna mówi, że okpisz, oszust... i teraz przysłał za słabą.

Podniósł butelkę ze stołu, przewrócił... ani kropelki. Niewiasta znowu kiwała głową, zapatrzona na niego.

— A ty, to niby jesteś co lepszego od Joska? — przemówiła do męża. — Nanierałeś się szklanki... miała być miara, a zrobiłeś to samo, jak i bez miary.

(C. d. n.)

Kronika bieżąca

Poniedziałek 1 lutego

Św. Ignacego, bisk. i męczennika.
Św. Pionjusza, kapłana.
Św. Brygidy, dziewicy.
Słow.: **Żegata.**

Jutro, wtorek, 2 lutego: Najśw. Marji Panny Gromniczej czyli Oczyszczenie N. M. P. — Św. Kornulejusza, biskupa.

Środa, 4 lutego: Św. Błażeja, męczennika.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.20,	o godz. 16.36
Księżyca	o godz. 3.55,	o godz. 10.55

Z historii śląskiej.

1 lutego. 1558. Król czeski Ferdynand uznaje wszystkie przywileje książęce **na ziemi raciborskiej. — 1627.** Wojska duńsko-wajmarskie zajęły miasta **Żory i Pszczynę.** Stąd zdążały na **Gliwice. — 1627.** Drugi raz **w Tarnowskich Górach** Duńczycy napadli i zrabowali miasto. Potem zajęli **Gliwice** i siedzieli w nich. Stamtąd urządzali najazdy, plądrowali okolice. Obywatele tarnogórscy musieli zapłacić od 1 lutego do 25 lipca 4962 talarów kontrybycji. — **1630.** W piątek wprowadzono księdza Wawrzyńca Męczkowskiego jako proboszcza parafji śś. Piotra i Pawła **w Tarnowskich Górach. — 1807.** Francuzi (wirtemberczycy) na Śląsku plądrowali **Wałbrzych. — 1870.** Otwarto nową linję kolejową **z Bytomia do Szopienic. — 1875.** Redaktor „Katolika", ksiądz lic. Stanisław Radziejewski został skazany na 10 tygodni więzienia za obrazę księcia Bismarka i liberałów. — **1888.** Rozwiązano urzędowo cech sukienników **w Pyskowicach.** Majątek podzielono. Jedną część otrzymało 27 członków cechu, — 3120 marek wpadło do kasy miejskiej. Zaś 1830 marek na pogrzeby, jedną część na Msze św. — W czasie od 1 lut. do 10 czerwca zachorowało na G. Śląsku 468 osób na tyfus. 36 osób zmarło.

2 lutego. 1343. Książę Mikołaj sprzedał klasztorowi Dominikanek **w Raciborzu,** główne prawo do **Bienkowic. 1392.** Umarła księżna, Agnieszka, ostatnia regentka **księstwa świdnicko-jaworzyńskiego** z domu Piastów. Prawowitymi następcami byli królowie czescy. — **1844.** Ksiądz Jan Nep. Alojzy Ficek **w Piekarach** rozpoczął walkę z nałogiem pijaństwa. — **1862. W Lipinach** odbyło się poświęcenie tak zwanego oratorjum w szkole, gdzie odprawiono nabożeństwa w każdą niedzielę i we wtorki, aż do wybudowania kościoła. — **1869.** Karol Miarka przeniósł się **z Pielgrzymowic do Królewskiej Huty,** gdzie wydawał „Zwiastuna Górnośląskiego". **1926.** W Częstochowie odbyła się uroczysta konsekracja **ks. biskupa dr. Teodora Kubiny,** pierwszego arcypasterza nowej diecezji częstochowskiej.

Do walki ze zwolennikami nowego prawa małżeńskiego.

Mamy i na Śląsku takie gazety, którym podoba się bardzo **nowe prawo małżeńskie wedle kodeksu komisji kodyfikacyjnej.** Na pierwszy plan wysunęła się protestancko - żydowska „Kattowitzer Zeitung". Za jej przykładem poszły także niektóre gazety polskie, jak „Nowiny Śląskie" i „Głos Pszczyński". W ostatnim czasie zerka w strone nowego prawa małżeńskiego łódzki „Express Ilustrowany", gazeta o treści i kierunku bardzo wątpliwym. **Ostrzegamy przed tego rodzaju gazetami, które wnoszą zamęt w szeregach katolickiego ludu śląskiego,** opowiadając się za małżeństwami na próbę oraz za rozwodami. **My, katolicy, żądamy dla katolików w Polsce katolickiego prawa małżeńskiego.**

Jesteśmy za nierozerwalnością małżeństwa, pomni słów Pana Jezusa, wypowiedzianych do faryzeuszów: **„Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza!"** Małżeństwo nie zostało ustanowione, ani odrodzone przez ludzi, lecz przez Boga, Twórcę samego stworzenia i tegoż stworzenia Odnowiciela Chrystusa Pana prawami zostało obwarowane, wzmocnione; **prawa te nie mogą więc podlegać żadnym zapatrywaniom ludzkim, ani wzajemnej umowie małżonków.** Taka jest nauka Pisma Świętego, takie niewzruszone ustne podanie Kościoła i takie określenie uroczyste Św. Soboru Trydenckiego, który głosi i potwierdza słowami Pisma Świętego, że **nieprzerwany i nierozerwalny jest węzeł małżeński oraz że jedność i moc jego pochodzą od Boga, jego Stwórcy.** Ktobądź nie uznaje nierozerwalności małżeństwa, opowiada się za rozwodami, sprzeciwia się nieomylnej nauce Kościoła, sprzeciwia się prawu Bożemu, buntuje się przeciwko samemu Bogu.

Z Cieszyńskiego.

Nie przyjmować starych 5-koronówek czeskich.

Cieszyn. Niniejszem ostrzegamy publiczność z Cieszyńskiego, by nie przyjmowała starych pięciokoronówek czeskich, ponieważ nie przedstawiają już żadnej wartości.

Pogrzeb b. ministra Kiedronia.

Cieszyn. W ubiegły piątek odbył się pogrzeb b. ministra ś. p. Józefa Kiedronia. Zwłoki zmarłego jeszcze w czwartek przybyły do Cieszyna i ustawione zostały na katafalku w kościele ewangelickim. O godz. 12.30, po odprawieniu modłów żałobnych przez księdza-senjora Kulisza, ruszył kondukt pogrzebowy w kierunku cmentarza ewangelickiego. W kondukcie pogrzebowym wzięło udział około 2000 osób. Przybyły liczne delegacje związków hutników, górników, oficerów rezerwy, b. wojskowych ze sztandarami i t. d. — W kondukcie żałobnym widać było między innymi b. ministra senatora Gliwica konsula francuskiego z Katowic, wicekonsula polskiego z Morawskiej Ostrawy, prof. Łowińskiego z akademji górniczej, starostę cieszyńskiego dr. Kisiałę, prezydenta miasta Katowic Kocura i wielu innych. Nad grobem przemówili dyrektor Haase z Zjedn. Hut Królewskiej i Laury, dyr. Ciszewski z zakładu Hohenlohego, generalny dyrektor związku koksowni p. Wojnar. Imieniem górników przemówił robotnik Kukla a imieniem hutników Bochynek. Zwłoki ś. p. Kiedronia złożono w grobie rodzinnym obok zmarłego syna jego. Ostatni przemówił nad grobem ks. prof. Stolarski.

Przyjazd pana Prezydenta.

Wisła. We wtorek, dnia 26 bm. przyjechał do Wisły na krótszy pobyt pan Prezydenta Rzeczypospolitej i zamieszkał w zameczku. Pan Prezydent uda się na polowanie w Wiśle i okolicy. Jak się dowiadujemy, przyjechał także z p. Prezydentem do Wisły i jego syn.

Walne zebranie koła Macierzy Szkolnej.

Wisła. W niedzielę odbyło się o godzinie 2 po południu w szkole przy kościele walne zgromadzenie członków koła Macierzy Szkolnej w Wiśle-Centrum. Zgromadzenie zagaił prezes koła p. kierownik Goszyk, witając zebranych i podając sprawozdanie z działalności koła miejscowego Macierzy. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się m. i., że do koła Macierzy Szkolnej w Wiśle-Centrum należy 102 członków. P. bibljotekarz podał do wiadomości w swem sprawozdaniu, że nasze koło Macierzy posiada bibljotekę, mającą 1442 dzieła w 906 tomach. P. skarbnik zawiadomił, że dochody koła Macierzy wynosiły w minionym roku 1286 zł 82 gr i że po potrąceniu wydatków pozostaje w kasie 2.83 zł. Po sprawozdaniu sekretarza i komisji rewizyjnej, która postawiła wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, uczynili to zebrani jednogłośnie. Podczas zgromadzenia zabierali ponownie głos p. kier. Niemiec, ks. prof. Nohel, p. kupiec Wałek i inni. Nastąpiły nowe wybory, według których weszli do zarządu p. kierownik Goszyk, ks. prof. Nohel, panowie kier. Cieślar i Niemiec, pp. naucz. Podżorski, Goszyk i Glajcar, p. dyr. Sochaczewska, p. naucz. Sikora i p. Wałach. Z apelem do dalszej pracy zakończył przewodniczący zgromadzenie.

Wieczorek Macierzy Szkolnej.

Wisła. We wtorek 2 lutego r. b. odbędzie się w sali gimnastycznej I szkoły wieczorek, na którego program składają się występ chóru „Echo", dwie sztuczki teatralne i zabawa taneczna.

Walne Zgromadzenie Koła Macierzy.

Kaczyce. Wobec trudnych warunków — gdy ogólnoświatowy kryzys gospodarczy wytrącił tysiącom rodzin chleb z rąk — praca w każdem kole Macierzy natrafiła w roku sprawozdawczym na poważne trudności. Gdy więc dane koło zwalczyło piętrzące się trudności i stanęło na wysokości zadania, nic dziwnego, że w pierwszym rzędzie uznanie przyznać należy zarządowi. Pracę koła ilustruje nam najlepiej walne zgromadzenie. Dowiedzieliśmy się 17 stycznia b. r. na walnem zgromadzeniu, że koło nasze spełniło swe zadanie w zupełności. Urządzono w roku sprawozdawczym 2 przedstawienia, 5 wykładów, w tem 2 z obrazami świetlnemi, 5 zabaw, 1 bal „Macierzy" a dla naszych „milusińskich" festyn szkolny. Dzieci obdarzono kiełbaskami, lemonjada i cukierkami. Czysty zysk wynosił 259 zł 32 gr. Na „Gwiazdkę" dla dzieci ofiarowano w tym roku 50 zł. Koło troszczy się także o braci naszych z poz Olzy. Co roku przekazywano 100 zł przez zarząd główny w Cieszynie na potrzeby Macierzy w Czesk. Cieszynie, a w roku sprawozdawczym skierowano subwencję 100 zł na budowę polskiej ochronki w Marklowicach Czeskich, której brak — przy kilku ochronkach i szkołach czeskich — dał się wyraźnie odczuć. Ogólne dochody koła wynosiły 2015 zł 24 gr, rozchody 1632 zł 48 gr., Saldo na rok 1932 wynosi 382 zł 76 gr. Majątek koła oszacowano na 2202 zł 76 groszy. Członków liczy koło 81. Odbyło się 1 walne zgromadzenie i 10 posiedzeń zarządu. Bibljoteka liczy 365 dzieł w 399 tomach. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes: Szuścik Wilhelm, naucz.; zast. prez.: Wengiorz Paweł, rolnik; sekretarz: Gajdzica Bolesław, naucz.; zast. sekr.: Janko Józef, sekr. gminny; skarbnik: Hansel Jan, chałupnik; zast. skarb.: Gawłowski Paweł, gajowy. Nowemu zarządowi życzyć należy owocnej pracy.

Rekolekcje dla organistów i nauczycieli.

Dziedzice. W Domu Rekolekcyjnym ks. Jezuitów w Dziedzicach odbędą się rekolekcje zamknięte: a) dla pp. organistów i innych panów. Początek dnia 22 lutego wieczorem o godz. 19. Zakończenie dnia 26 lutego o godz. 6 rano; b) dla pp. nauczycieli: początek we wtorek, dnia 22 marca o godz. 19. Zakończenie w W. Sobotę, dn. 26 marca o godzinie 8 rano. Rekolektanci otrzymują mieszkanie z pościelą i całkowite utrzymanie w Domu oraz piękny park do dyspozycji. Koszta za cały pobyt wynoszą 18 zł. Przy zgłoszeniach należy podać swój wiek, zajmowane stanowisko i dokładny adres. Wczesne zgłoszenia przyjmuje: Ks. Józef Bok, T. J., Dziedzice, Śląsk.

Gwiazdka szkolna.

Ligota. Pomimo tych ciężkich i bardzo krytycznych czasów urządzono ub. roku w szkole II na Podlesiu wspaniałą gwiazdkę szkolną. Kierownictwo szkoły składa serdeczne podziękowanie wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy w tych ciężkich czasach nie szczędzili ofiar, jak również i zarządowi komitetu rodzicielskiego za wszelką ochotną pracę w urządzaniu gwiazdki szkolnej.

— **Statystyka wypadków kolejowych w Polsce.** Ogłoszona statystyka wypadków kolejowych w ub. roku stwierdza, że przy wypadkach poniosło śmierć 364 osób, w tem 27 podróżnych, 92 kolejarzy i 245 osób postronnych. Największa ilość wypadków śmierci — mianowicie 157, wydarzyła się wskutek przechodzenia przez tory poza przejazdami.

Województwo śląskie.

* **Zmiany w duchowieństwie.** Ks. oficjał **Karol Skupin,** Tajny Szambelan Jego Świątobliwości, instalowany jako kanonik kapituły katedralnej w Katowicach.

Instytucje kanoniczne otrzymali: Ks. proboszcz **Jan Niedziela** w Bziu na probostwo Pawłowice. Ks. profesor **Jan Tomala** w Mikołowie na probostwo Górne Łaziska. Ks. wikary **Karol Masny** w Skoczowie na parafję Grodziec.

Administracje parafji: Ks. proboszcz **Stanisław Kukla** w Wielkich Kończycach administratorem parafji Haźlach. Ks. prob. **Karol Długaj** w Boguszowicach administratorem parafji Jankowice Rybnickie. Ks. kuratus **Franciszek Macherski** w Jastrzębiu Zdroju administratorem parafji Jastrzębie Górne.

Przeniesienia: Ks. **Stanisław Szeląg** w Łagiewnikach jako wikarjusz do Jankowic Rybnickich. Ks. **Alfons Nowak** w Bielsku jako wikary do Dębu pod Katowicami. Ks. **Rudolf Juroszek** w Dębie jako wikary do Bielska. Ks. administrator **Augustyn Zając** w Pawłowicach jako wikary do Imielina. Ks. **Joachim Hielscher** w Imielinie jako wikary do Pawłowic. Ks. administrator **Józef Ochodek** w Grodźcu jako wikary do Skoczowa. Ks. administrator **Władysław Kręczkowski** w Mokrem jako wikary do parafji Najśw. Marji Panny w Katowicach. Ks. **Franciszek Musialik** w Katowicach jako wikary do Załęża. Ks. **Alojzy Dyllus** w Załężu jako katecheta do gimnazjum mniejszościowego w Pszczynie. Ks. **Teodor Salbert** w Pszczynie jako katecheta do gimnazjum mniejszościowego w Rybniku. Ks. **Aleksander Serafin** jako katecheta do gimnazjum w Lublińcu. Ks. **Józef Brzenska** w Lublińcu jako katecheta do seminarjum nauczycielskiego w Pszczynie. **Ks. Karol Kałuża** w Mikołowie jako katecheta do gimnazjum państwowego **w Mikołowie.** Katecheturę w gimnazjum żeńsk. w Mikołowie obejmuje pobocznie tamtejsze duchowieństwo parafjalne.

* **Układy zarobkowe w leśnictwie.** W piątek, dnia 29. stycznia odbyły się układy nad obniżką zarobków w leśnictwie. Pracodawcy zaproponowali obniżkę zarobków, mianowicie wprowadzenie zarobków z roku 1927 w listopadzie, to jest na godzinę 45 gr. wraz z deputatem. Związek robotników rolnych i leśnych Z. Z. P., zastąpiony przez p. posła Leśniewskiego z Poznania, jak i p. Karugę nie mogli się zgodzić na takie pokrzywdzenie robotników, gdyż produkty pierwszej potrzeby nie staniały w tym samym stosunku. Wobec tego układy przerwano i sprawę skierowano do komisji roziemczej, która ostatecznie rozstrzygnie spór.

Z Katowickiego

Niedziele wolne dla handlu.

Katowice. Magistrat — administracja policji miejskiej — podaje do publicznej wiadomości, że na rok 1932 ustalone zostały następujące niedziele dla handlu: Niedziela, dnia 20 marca, 8 maja, 4, 11 i 18 grudnia. Czas handlowy w wyznaczone niedziele ustala się od godziny 13 do 18. Tak samo przedłużone zostały godziny handlowe w dniach: 1 lutego, 24 i 25 marca, 2 i 30 kwietnia, 2 i 14 maja, 3 września, 1 i 3 października, 3, 22 i 23 grudnia. W dniu 24 grudnia 1932 r. dozwolony jest handel tylko do godz. 17.

Uczeń zaginął.

Katowice. Dnia 8 bm. oddalił się z domu rodzicielskiego 14-letni uczeń szkoły wydziałowej Jerzy Pitrasz, zamieszkały w Katowicach przy ul. Kochanowskiego 7 i dotychczas nie powrócił. Zaginiony jest wzrostu około 140 cm., szczupłej budowy ciała, twarz podłużna, włosy ciemno - blond, oczy piwne, ubrany w garnitur marynarkowy granatowy, spodnie krótkie, do kolan, pończochy czarne i czarne wysokie trzewiki sznurowane. Mówi językiem polskim i niemieckim. Wiadomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia obecnego miejsca zaginionego, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego. (p.)

Znowu afera fałszerska książeczek oszczędnościowych P. K. O.

Szopienice w Katowickiem. W ub. środę aresztowała policja Władysława Dereźińskiego i Marjana Półtora ze Skarżyska. Wystawili oni sobie mianowicie w rozmaitych urzędach pocztowych 6 książeczek oszczędnościowych P. K. O. na obce nazwiska. Na każdą z nich wpłacili po dwa złote, które następnie umiejętnie przerobili na kwoty od 350 do 500 zł. Na podjęcie takich kwot potrzebowali oni dowód osobisty, do których doszli przy pomocy woźnego dyrekcji kolejowej w Radomiu Chorbacza, który wlepił do legitymacyj kolejowych ich fotografje i zaopatrzył je podpisem. W urzędzie pocztowym w Sosnowcu pobrali 100 zł., poczem udali się do Szopienic, gdzie również mieli zamiar pobrać pieniądze. Tam jednak zauważono pewne niedokładności i obu zatrzymano. Oszustów osadzono w więzieniu w Katowicach. W ich mieszkaniu znaleziono różne pieczątki i papiery, które skonfiskowano.

W czasie karnawału są pączki domowego wyrobu na śniadanie lub podwieczorek mile widzianą odmianą. Każda dzielna gospodyni domu ma tutaj swą specjalną recepte i szczególnie dumną jest, gdy jej sztuka przyrządzania potraw znajduje uznanie. Jej kieszeń nie śmie jednak przytem za bardzo ucierpieć. — Szczególnie pulchne i smaczne są pączki, ciasta i ciasteczka, smażone lub pieczone na „Kollontolu“, tym od niedawna w handlu znajdującym się, a już tak bardzo lubianym tłuszczu kokosowym. „Kollontol“ jest najdelikatniejszym stuprocentowym, w najbardziej nowoczesny sposób rafinowanym tłuszczem kokosowym, tańszym niż inne tłuszcze.

Strajk protestacyjny.

Chorzów w Katowickiem. Załoga kopalni „Hrabina Laury“ przystąpiła w ubiegły wtorek do strajku protestacyjnego. O powodach strajku dowiadujemy się następujących szczegółów: W ubiegłą niedzielę załoga kopalni odbyła zebranie, na którem domagała się uwolnienia z więzienia jednego z komunistycznych radców załogowych. Załoga zapowiedziała zarazem, że w razie nieuwzględnienia żądania — porzuci pracę. Władze bezpieczeństwa zwolniły aresztowanego radcę załogowego, jednak w ubiegły wtorek robotnicy odbyli jeszcze jedno zebranie załogowe, na którem postanowiono mimo to przystąpić do strajku z powodu niecofnięcia przez przemysłowców osławionego okólnika, wypowiadającego pracę całej załodze. Gdy niektórzy z robotników odradzali przystępowanie do strajku przed zakończeniem układów — o mały włos nie doszło do awantur pomiędzy załogą. Wobec tego cała załoga w liczbie 1400 robotników, porzuciła pracę i w spokoju udała się do domów. Strajk zakończył się w czwartek.

Samochód najechał na rowerzystę, potem na drzewo.

Nowa Wieś w Katowickiem. Jadący ul. 3 Maja samochód osobowy najechał w dniu 28 bm. o godz. 15.10 na rowerzystę Antoniego Kortysa z Borowejwsi a następnie całą siłą uderzył o przydrożne drzewo, przez co samochód został doszczętnie rozbity. Wskutek wypadku kierowca samochodu, jak również jadący tym samochodem Konrad Jagło i Józef Rzepka — obaj z Nowej Wsi, doznali poważnych okaleczeń ciała. W stanie nieprzytomnym odstawiono ich do miejscowego lekarza, gdzie udzielono im pierwszej pomocy lekarskiej, poczem przekazano ich do szpitala hutniczego w Nowej Wsi. Rowerzysta Kortys, który przez najechanie go samochodem doznał również ogólnych okaleczeń ciała, odstawiony został do szpitala Ski Brackiej w Bielszowicach. Szczątki rozbitego samochodu umieszczono w podwórzu komisarjatu policji w Nowej Wsi. Dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę w wypadku, w toku. (p.)

Nabożeństwo żałobne za duszę ofiary nieszczęścia na kopalni „Karsten-Centrum.

Brzeziny w Świętochłowickiem. We wtorek ubiegłego tygodnia odbyło się w tutejszym kościele parafjalnym nabożeństwo żałobne za duszę Alojzego Książka z Brzezin, który padł ofiarą strasznegó nieszczęścia na kopalni „Karsten-Centrum“ koło Bytomia. Z bliska i z daleka przybyło dużo ludzi, tak, że w kościele był natłok. Obecny był dyrektor kopalni „Karsten-Centrum“ p. Gärtner, oraz delegacja górnicza ze sztandarem tejże kopalni, wśród której było kilku z kolumny ratowniczej, dalej delegacje sztandarowe z kopalni „Andaluzja“ i „Biały Szarlej“. W kościele ustanowiono zielenią ustrojony i kirem okryty katafalk. W rzęsiście oświetlonym kościele odprawił miejscowy proboszcz ks. Jan Brandys, w asyście księży wikarych z Brzezin i Michałkowic, modły i Mszę żałobną, po której wygłosił ks. proboszcz Brandys wzruszające kazanie w polskim i niemieckim języku. Kaznodzieja wspomniał o niebezpieczeństwie zawodu górniczego, o tragicznie zmarłym śp. Alojzym Książku, który w podziemiach kopalni ma swój grób. Jakby przeczuwał, że już nie powróci, w dzień nieszczęścia przystąpił jeszcze do Sakramentu Św. Chociaż jego szczątki śmiertelne nie wróciły do parafji, pomnik na cmentarzu zawsze będzie przypominał, że tam na ziemi bytomskiej, 700 metrów głęboko w ziemi, oczekuje Zmarły dnia Zmartwychwstania. Kaznodzieja wkońcu ubolewał, że zanika nabożeństwo do św. Barbary po kopalniach i wzywał obecnych, by pamiętali w modlitwie o nieszczęśliwych ofiarach. Modły przy katafalku i śpiew żałobny zakończyły ten smutny obrzadek, który wywarł niezatarte wrażenie na obecnych.

Z działalności gminnego komitetu do spraw bezrobocia.

Halemba w Katowickiem. Dzięki staraniom miejscowego naczelnika gminy p. Noconia komitet tutejszy rozwija się bardzo pomyślnie i coraz to więcej uzyskuje sympatyków, którzy śpieszą, ażeby dopomóc w niedoli ofiarom dotkniętym bezrobociem. Od 1 maja 1931 r. do dnia 31 grudnia zdołał komitet zebrać pomiędzy obywatelami 2300 złotych, — która to kwotę uzbieraną z wielkiemi trudami przez cały rok, w czasie świąt Bożego Narodzenia wypłacono bezrobotnym. Niezależnie od uzbieranej gotówki ofiarował odzież dla bezrobotnych p. Józef Szymecko. Również i rolnicy miejscowi, uznając los ciężki bezrobotnych, przyśpieszyli z datkami, częściowo w naturaljach, i nieco z gotówką. Dziatwie ojców bezrobotnych zakupił komitet obuwie itp., które rozdano pomiędzy najbardziej potrzebujących. Największe uznanie należy się z ofiarodawców przewiel. ks. dziekan. Leksowi, który ofiarował na ten cel niniejszy aż 390 złotych prócz czego opodatkował się jeszcze po 50 złotych miesięcznie. Dalej większymi ofiarodawcami są jeszcze pp. naczelnik gminy Nocoń, który ofiarował tą drogą 155 zł., oraz p. Józef Szymecko, dalej p. Adolf Kucjas, mistrz rzeźnicki, który złożył datek w naturaljach wartości około 200 zł., sekretarz gminy p. Wypchoł razem 44 zł., miejscowe organizacje i tow. 50 zł. i inni ponizej 20 zł. Wymienionym powyżej należy się również uznanie w imieniu tut. warstwy bezrobotnych. Z wielkiem jednakże ubolewaniem zaznaczyć musimy, że mimo dwukrotnego wystosowania odezw przez tut. komitet do kupiectwa, ażeby złożyli choć skromną ofiarę dla rodzin bezrobotnych, na odezwy te nie zareagowali wszyscy.

Z Król. Huty

Przytrzymano lwowskich kieszonkowców.

Król. Huta. Dnia 27 bm. przytrzymani zostali na jednym z przystank. tramwajowych w Król. Hucie za usiłowaną kradzież kieszonkową Zygmunt Filkenstein, Franciszek Rajsig i Józef Kalisz — wszyscy ze Lwowa, których osadzono w aresztach policyjnych aż do ukończenia dochodzeń. (p.)

Zaniemogła na ulicy.

Król. Huta. Dnia 27 bm. na skutek ataku epileptycznego zaniemogła nagle na ulicy Łukaszczyka Gertruda Śliwa z Orzegowa, którą pogotowiem ratunkowem odstawiono do szpitala miejskiego. (p.)

Z Świętochłowickiego

Ludność powiatu świętochłowickiego.

Świętochłowice. Gazeta powiatowa powiatu świętochłowickiego z dnia 25. bm. podaje, iż w czasie spisu ludności w dniu 9. 12. ub. r. powiat świętochłowicki posiadał 207.320 osób, z czego przypada na poszczególne miejscowości według koleiności co do większości: Świętochłowice 29.760, Wielkie Hajduki — 28.449, Ruda Śląska — 21,940, Lipiny Śląskie 17.858, Nowy Bytom 16.520, Łagiewniki Śląskie 13.946, Chropaczów — 12.015, Wielkie Piekary 11.929, Szarlej 11.758, Orzegów 9.910, Godula — 8.288, Brzeziny Śląskie 6.474, Nowe Hajduki 6.255, Wielka Dąbrówka 6.006, Brzozowice 3,324, Kamień 2.888.

Przedstawienie teatralne S. M. P.

Świętochłowice. Stow. młodzieży polskiej męskiej pod opieką św. Stanisława Kostki urządza przedstawienie teatralne w niedzielę 7 lutego o godzinie 7 wieczorem na sali p. Szastaka przy ulicy Bytomskiej. Odegrane zostaną: dramat jednoaktowy „Czwarte przykazanie“ oraz trzy humoreski jednoaktowe: 1. „Kajcio“, 2. „Jeden z nas musi się ożenić“ i 3. „Żyd w beczce“. Podczas przerw koncertuje orkiestra. Zarząd stowarzyszenia uprzejmie zaprasza wszystkich obywateli na to przedstawienie. Chodzi o poparcie młodzieży — naszej przyszłości!

Pożar.

Nowe Hajduki w Świętochłowickiem. Dnia 25 bm. wybuchł pożar w mieszkaniu Heleny Szwaćbowej przy ul. 3 Maja 20 i zniszczył urządzenia domowe, wartości około 1500 zł. W toku dochodzeń ustalono i przytrzymano sprawcę wznicenia pożaru Maksymiljana Ksoka, brata poszkodowanej. Wymieniony od pół roku zamieszkiwał u swej siostry i przez cały czas był na jej utrzymaniu. Obecnie ta dłużej i bezpłatnie utrzymywać go nie była w stanie, wiec domagała się zapłaty, skutkiem czego powodowany chęcią zemsty, zapalił pościel na łóżku i opuścił mieszkanie. Ponieważ w krytycznej chwili nikogo w mieszkaniu nie było, przeto ogień rozszerzył się szybko i zniszczył większą część urządzenia domowego. Dopiero gdy domownicy zauważyli wydobywający się z mieszkania dym, wspólnemi siłami ogień ugasili. (p.)

Z Pszczyńskiego

Na przedstawienie naszej młodzieży!

Kosztowy w Pszczyńskiem. Miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, założone zeszłego roku, rozwija się bardzo pomyślnie, pomimo licznych trudności. Wzrosło z kilkunastu członków przy założeniu do liczby 50. Powstała nawet sekcja muzyczna. Niestety starsi obywatele, nie doceniając ważności naszej organizacji, dążą nawet do jej rozbicia. Mimo tego zorganizowana młodzież nie zraża się przeszkodami, lecz dokłada starań, by z czasem osiągnęła swój cel w zupełności. Obecnie zabiega około zebrania funduszów na cele oświatowe oraz wychowania fizycznego. W tym celu urządza przedstawienie w niedzielę, dnia 7 lutego na sali p. Planetory. Początek o godzinie 5 po południu, przedstawienie dla dzieci o godzinie 1.30 w południe. Zostaną odegrane: trzyaktowa sztuka Piotra Kołodzieja „Na wymiarze“ oraz komedja tegoż autora. Obie sztuki ze śpiewami reżyseruje nauczyciel p. Przybyłik. Po przedstawieniu, w czasie zabawy, członkowie S. M. P. i uczestniczki kursu kroju i szycia odtańczą tańce narodowe w strojach narodowych: trojak, krakowiak i oberek, wyćwiczone pod kierunkiem p. Opiołkówny. Na przedstawienie to uprasza się obywatelstwo o jak najliczniejszy udział.

Z Rybnickiego

Wpisy do filji Śląskiej Szkoły Muzycznej.

Rybnik. Wpisy na drugie półrocze do filji Śląskiej Szkoły Muzycznej w Rybniku przyjmuje codziennie sekretarjat szkoły (Korfantego 4) codziennie od godz. 15 do 19. Szkoła prowadzi oddzielne klasy dla dzieci. W drugiem półroczu uruchomiona będzie również klasa rytmiczno - plastyczna dla dzieci w wieku od 4 do 14 lat. Uczniowie pozamiejscowi korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej. Regulamin szkolny przewiduje dla biednych a uzdolnionych uczniów zniżkę w opłatach szkolnych.

Z Tarnogórskiego

Przedstawienie teatralne S. M. P.

Tarnowice Stare w Tarnogórskiem. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządza we wtorek, dnia 2 lutego br. o godz. 19 przedstawienie teatralne na sali p. Kiełbasy w miejscu. Odegrane zostaną następujące sztuki: „Łakomstwo“, „W gospodzie pod sroką“, „Sokoli w więzieniu“ i „Ulicznik warszawski“. Są to sztuki poważne i wesołe, które za wszelką cenę warto zobaczyć. Podczas przerw przygrywać będzie dobodowa orkiestra mandolinowa „Jaskółka“. Zaś po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna dla zabawienia druhów i gości, przed zbliżającym się postem. To też tą drogą zwracamy się z jak najuprzejmiejszą prośbą do wszystkich przyjaciół i sympatyków S. M. P. o poparcie. (a. k.)

Pożar.

Tarnowice Stare w Tarnogórskiem). W czwartek, dnia 28 stycznia br. o godzinie 2 rano wybuchł pożar w domostwie wdowy Makowskiej. Zdradliwe płomienie strawiły chlew i budynek mieszkalny. Szkody są znaczne, lecz jedno dobre, że wymieniona była wysoko ubezpieczona. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono. (a. k.)

Z Lublinieckiego

Włamanie.

Sulejów w Lublinieckiem. W nocy na 20 bm. skradziono z szopy przy budowie mostu kolejowego w Sulejowie na szkodę firmy „Elewator“ w Katowicach, większą ilość narzędzi ślusarskich, jak młotki dłuta, pilniki, piłkę do żelaza, siekierę a ponadto jedna skrzynię nitów i śrub, wartości około 150 zł. (p.)

Przytrzymanie kłusownika.

Kochcice w Lublinieckiem. Dnia 27 bm. przytrzymano w podejrzeniu o postrzelenie gajowego Leśnickiego 25-letniego Juljusza Krawczyka, pochodzącego z Ostrowa, pow. Lubliniec. Wymieniony Krawczyk, napotkany w lesie na kłusownictwie przez gajowego w dniu 21 bm. i wezwany do podniesienia rąk w górę, wystrzelił do gajowego ze strzelby myśliwskiej i zranił go poważnie w kość prawej ręki, poczem zbiegł. Okaleczonego gajowego odstawiono do szpitala Seltena a sprawcę wraz z doniesieniem przekazano do dyspozycji władz sądowych w Lublińcu. (p.)

Z Bielskiego

Samobójstwo.

Bielsko. W nocy na 27 bm. pozbawiła się życia przez zatrucie gazem świetlnym 32-letnia Teresa Jaromin, stanu wolnego, zatrudniona jako służąca u Silbermana. Denatka przed udaniem się na spoczynek, umyślnie odkręciła kurek przewodu gazowego i wskutek ulatniającego się gazu, została zatruta. Powodu targniecia się na własne życie dotychczas nie ustalono. Zwłoki odstawiono do rodziców denatki. (p.)

Listy naszych Czytelników.

Z walnego zebrania S. M. P.

Bielszowice w Katowickiem. Dnia 17 stycznia br. odbyło się walne zebranie tut. Polsk. Kat. Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Po sprawozdaniu rocznem poszczególnych członków zarządu i orzeczeniu komisji rewizyjnej, że stan kasy jest w porządku, udzielono staremu zarządowi absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes Krząkała Alfons, zastępca prezesa Alfons Paszek, sekr. Paweł Kuczka, zast. sekr. Konrad Kuczmik, skarbnik Wilhelm Zelbe, zast. skarbn. Józef Potyka, gospodarz Alojzy Wójcik, bibljotekarz Alojzy Wójcik, naczelnik sp. Paweł Greif, zast. nacz. sp. Karol Copik.

Walne zebranie Związku rolników.

Bieruń Stary w Pszczyńskiem. W niedzielę 24 stycznia br. odbyło się walne zebranie Związku rolników pod przewodnictwem prezesa p. Antoniego Gretki, który zobrazował poczynania całoroczne Związku. Między innemi sprawami wspomniał o pokazowem żywieniu bydła, przeprowadzonem na miejscu. — Kółko nasze pomagało rolnikom naszym przy wywozie żyta oraz wysłała w tej sprawie rezolucję do miarodajnych czynników. Nawozy sztuczne sprowadza Kółko za pośrednictwem miejscowej kasy Raiffeisena, a nasion traw i koniczyny zamówiono w ilości 200 kg. Poruszono jeszcze sprawy: trującej wody rzeki Mlecznej, która niszczy łąki i pola naszych rolników, dalej sprawe spółki wodnej. W licznych wypadkach wstawiało się kółko w urzędzie skarbowym w sprawach podatkowych. Na ręce zarządu kółka wpłynęły 42 listy, wysłano listów 29. Za pośrednictwem kółka uroczystość patrona rolników, św. Izydora, obchodzono wspaniałą uroczystością kościelną. Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, w której rolnicy nasi apelowali pod adresem głównego zarządu w Katowicach i żalili się na wyzysk przez różne żywioły. Postanowiono wysłać na ziazd główny rezolucję w sprawie potanienia węgla, żelaza i nawozów sztucznych. Do nowego zarządu zostali wybrani: Antoni Gretka prezesem, Urbańczyk zastępcą prezesa, Noras sekretarzem i Jagoda skarbnikiem. Wkońcu omówiono różne sprawy miejskie.

Pięćdziesięciolecie ks. proboszcza.

Bieruń Stary w Pszczyńskiem. W środę, dnia 27 stycznia br. obchodził nasz Przew. ks. prob. dr. Wilk swoją pięćdziesiątą rocznicę urodzin. Gdy ks. Jubilat wychodził rano z uroczystą Mszą świętą, cztery delegacje z sztandarami, wyprowadziły go z zakrystji do wielkiego ołtarza. Były to delegacje trzech związków kościelnych, jak Straży Honorowej, Kongregacji Marjańskiej i Stowarzyszenia Młodzieży oraz Związku Rolników. Delegacje zostały przed ołtarzem podczas całej Mszy św. Śpiewy nabożne wykonał chór kościelny. Po Mszy św. było błogosławieństwo. Kościół był zapełniony wiernymi a przytem ślicznie przyozdobiony wieńcami i rzęsiście oświetlony. Szczególnie imponująco wypadła dekoracja przed wielkim ołtarzem, gdzie podpadała na pierwszy rzut oka liczba „50", po mistrzowsku złożona z kolorowych lampek elektrycznych. Tak wspaniale obchodziła parafja bieruńska pięćdziesięciolecie swego ukochanego ks. proboszcza, który od blisko 8 lat znajduje się pomiędzy nami. Jego pierwszem staraniem jest prowadzić nasze dusze nieśmiertelne do Boga i służyć Bogu ku większej chwale Jego. Przew. ks. proboszcz otacza wielką starannością nasze świątynie: kościół parafjalny oraz kościółek św. Walentego na cmentarzu, które znajdują się we wzorowym porządku. My, parafjanie, jesteśmy niezmiernie wdzięczni Wiel. ks. proboszczowi za jego gorliwą pracę duszpasterską i obywatelską. W dniu jego pięćdziesiątej rocznicy urodzin składamy Mu serdeczne życzenie dalszej owocnej pracy w służbie Bożej. Przew. ks. proboszcz niechaj pozostanie między nami jak najdłuższe jeszcze lata!

Parafjanie.

„Betlejem polskie".

Lubomia w Rybnickiem. Jeszcze nie przebrzmiały echa podniosłej akademji z okazji rocznicy powstania listopadowego, zorganizowanej przez szkołę lubomską, a już na deskach scenicznych Domu Ludowego tutejsza szkoła powszechna znowu wystąpiła z nową imprezą. Tą razą odegrała sztukę L. Rydla p. t. „Betlejem polskie" i przepiękną, fantastyczną bajkę p. t. „Sen Zosi".

Ponieważ imprezy szkolne zdołały już wyrobić sobą dobrą markę, przeto obywatelstwo Lubomi po brzegi wypełniło obszerną salę Domu Ludowego. Na wstępie kierownik szkoły p. Antoni Hurski, powitał zebranych i wygłosił podniosłe przemówienie na temat świąt Bożego Narodzenia i przepieknych jasełek polskich. Bajkę „Sen Zosi" odegrała dziatwa z ochronki i dzieci szkolne najniższych roczników. Sztuczka ta, reżyserowana prez naucz. p. F. Knapikówne, wypadła bardzo ładnie, budząc podziw dla malusieńkich aktorów. Takich jasełek, jak ostatnio odegrane przez szkołę „Betlejem polskie", Lubomia jeszcze nie widziała (wszyscy to przyznają!). Główne role obsadzone były przez nauczycieli, z których swą świetną grą wyróżnili się pp. S. Glądała, J. Duda i W. Demkow. Dalsze role odgrywały dzieci najwyższych klas, wywiązując się z zadania znakomicie tak, że mimowoli nie chciało sie wierzyć, że aktorami tych jasełek są uczniowie szkoły powszechnej. Reżyserami sztuki Rydla byli pp. naucz Bolesław Grzegórzko i Władysław Demkow; śpiewami jasełkowemi kierował p. kier. Hurski. Przedstawienie to utrzymane w bardzo podniosłym nastroju, wywarło na słuchaczach silne wrażenie tak, że publiczność, wdzięczna za zgotowaną jej ucztę duchową, nim opuściła sale po trzykroć wzniosła okrzyk na cześć lubomskiego nauczycielstwa. Jak widać z tego, to w Lubomi wytworzyła się należyta współpraca nauczycielstwa z ludnością, co jest objawem godnym pochwały. Hasłem bowiem dnia dzisiejszego powinny być zmodyfikowane słowa Zygmunta Krasińskiego:

„Jeden, jeden tylko cud:
Z inteligencją polską polski lud!"

Zaszczytna działalność Towarzystwa św. Barbary.

Radlin w Rybnickiem. W roku 1893 założono w Radlinie Tow. św. Barbary. Tow. od czasu jego założenia aż do przyłączenia części Górn. Śląska do Polski, przeżyło wiele trudów i prześladowań ze strony Niemców i policji Nie mogło odgrywać polskich teatrów i nieraz musiało odbywać swoje zebrania w zamkniętej sali. Po przydzieleniu naszej części G. Śląska do Polski, Tow. ożyło i rozwija się coraz bardziej i liczy obecnie 80 członków. Tow. odgrywa teatry urządza zabawy, z których to zysków i ze składek miesięcznych wypłaca żonom po zmarłych członkach pośmiertne i zamawia każdego roku kilka Mszy św. za żyjących i zmarłych członków. Tak samo urządza każdego roku gwiazdkę, połączoną z obdarowywaniem łakociami dzieci członków. Tak i w tym roku urządzono gwiazdkę, która wypadła znakomicie. Członkowie przybyli ze swojemi żonami i dziećmi na salę p. Gomoli. Przybyło także miejscowe Tow. śpiewu bardzo licznie, jak też i różni goście. Wreszcie przybył miejscowy ks. proboszcz Ruta z kolendą, który zabawił w Tow. przez dłuższy czas. Uroczystość gwiazdkowa rozpoczęła się treściwem przemówieniem prezesa pana Swobody, który powitał najpierw ks. proboszcza, Tow. śpiewu, członków i wszystkich gości. Następnie przemawiał ks. proboszcz Ruta, który wyjaśnił znaczenie kolendy i znaczenie gwiazdki. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra, a w przerwach Tow. śpiewu pod przewodnictwem dyrygenta pana Nowaka odśpiewało kilka naszych pięknych kolend. Huczne oklaski zebranych były dowodem wdzięczności za tak piękny śpiew. Następnie rozdzielono podarki dzieciom członków. Po rozdzieleniu podarków prezes p. Swoboda podziękował ks. proboszczowi i wszystkim obecnym za tak liczne przybycie i zakończył uroczystość słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!". Na koniec odbyła się zabawa taneczna, która była wesoła i dla Tow korzystna. W niedzielę 24 stycznia, urządziło Tow. walne zebranie, na które się członkowie zebrali bardzo licznie. Po przeczytaniu sprawozdania z czynności zarządu, członkowie byli bardzo zadowoleni i wybrali jednogłośnie stary zarząd w komplecie. Następnie odczytał sekretarz nazwiska 7 członków, którzy już są przez 25 lat członkami towarzystwa. Zebrani uchwalili mianować ich członkami honorowymi i zwolnić ich od płacenia składek miesiecznych. Po wyczerpaniu porządku obrad zebrani bawili się jakiś czas przy różnych pogadankach.

Członek.

Jak gospodarzy p. Müller?

Kokoszyce w Rybnickiem. Majątek Kurji Biskupiej w Kokoszycach został wydzierżawiony przez p. Müllera, który rozpoczął prawdziwą „pracę" na majątku. Robotnikom jak i robotnicom daje się obszarnik we znaki; przy każdej sposobności obcina deputat, jak to miało miejsce przy węglu. Zamiast grubego węgla, który pobierano z Pszowa, zakupiono na kopalni „Hoym" węgiel po 1 35 zł za centnar najlichszy, jaki się na tejże kopalni znajduje. Pan obszarnik potrafił więcej jeszcze! Wysyła ludzi z furmankami po południu do odległych wiosek lub kopalń ze ziemiopłodami. Komisarze zażądali latarni, ale cóż, kiedy dwór ma światło elektryczne, to latarni brak i wszyscy jadą bez takowych. Policja, napotykając furmanki bez światła, zapisuje fornali i wysyła im mandaty karne. Robotnik przedkłada p. obszarnikowi mandat karny z prośbą, by karę zapłacił, lecz ten oddala robotnika, a biedny robotnik Fr. Moszeński powędrował do więzienia a drugi robotnik p. Płaczek, by uniknąć więzienia, zapłacił ze swego zarobku ową kare. Takie postępowanie obszarnika p. Müllera jest nie na miejscu i nie da sie pogodzić z honorem polskiego pracodawcy. Sprawą tą zajął się Związek rob. rol. i leśnych Z. Z. P.

10-lecie zgonu śp. ks. Rogowskiego.

Jędrysek w Tarnogórskiem. W dniu 25 stycznia br. obchodziliśmy uroczyście 10-lecie zgonu wielkiego obrońcy ludu śląskiego, ś. p. ks. Pawła Rogowskiego. Uroczystość zamieniła się w wielką manifestację religijną i narodową równocześnie. O godzinie 8 rano odprawił miejscowy ks. proboszcz Drozdek uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Jędrysku, gdzie Zmarły był proboszczem przez szereg lat. Na nabożeństwo przybyły wszystkie związki, jak grupy Związku Powstańców Śląskich z Mikoleski, Kalet i Jędryska dalej Towarzystwo Polek, towarzystwo śpiewu „Harmonja" z Jędryska, towarzystwo św. Józefa, szkoła, policja, kolej, straż celna, straż ogniowa miejscowa i fabryczna. Ponadto byli obecni na nabożeństwie dyrektorowie pp. Żymełka i Jaksik starosta p. Korol i bardzo wiele parafjan. Po uroczystem nabożeństwie odprawił ks. proboszcz cichą Mszę św., poczem udano się w pochodzie z orkiestrą na cmentarz na grób śp. ks. proboszcza Rogowskiego. Tam przemówił do zebranych ks. proboszcz Szulc z Kochłowic a towarzystwo śpiewu „Harmonja" odśpiewało pieśń żałobną. Wieńców na grobie złożono dwanaście.

Kupujcie losy Wielkiej Loterji Fantowej na rzecz rodzin bezrobotnych!

Fala bezrobocia wzrasta gwałtownie, szczególnie na Śląsku, spieszmy więc z pomocą głodującym bezrobotnym!

Musimy sobie uprzytomnić, że cały ciężar wyżywienia tych mas spoczywa na społeczeństwie, którego wypróbowana ofiarność nie może słabnąć w tych przełomowych chwilach.

Niewiele jest źródeł zasilających fundusz Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia, tembardziej więc winna znaleźć poparcie Wielka Loterja Fantowa na rzecz bezrobotnych.

Ofiarne kupiectwo śląskie i zamożniejsi obywatele, doceniając powagę chwili i wielkość dochodów jakie dać może loterja fantowa, przesłali na ręce Komitetu dziesiątki tysięcy wartościowych fantów, jak dywany, futra, meble, jedwabie, biżuterję, porcelanę, kryształy, rowery, gramofony i in. praktyczne przedmioty.

Nabywając los za cenę tylko 2 złotych spełniamy obowiązek obywatelski wobec głodnych, a zarazem zapewniamy sobie możność wygrania cennego fantu.

Dowodem, na jak realnych podstawach opiera się Wielka Loterja Fantowa na rzecz bezrobotnych jest imponująca swojem bogactwem wystawa fantów w Katowicach, przy ul. Wojewódzkiej 23.

Losy Wielkiej Loterji Fantowej nabywać można **w Katowicach** w kolekturze Loterji Państwowej W. Kaftal i Ska, św. Jana 16, w składzie cygar K. Kończaka 1—3, w Biurze Podróży Cooka, Dyrekcyjna, w Komunalnych Kasach Oszczędności w Magistracie, ul. Pocztowa, w Starostwie, ul Marsz. Piłsudskiego i w Sekretarjacie Generalnym Komitetu do Spraw Bezrobocia, gmach Województwa III p. pokój 712. Miejsca sprzedaży losów na prowincji: w kolekturach Loterji Państwowej W. Kaftal i Ska **w Kr. Hucie,** Wolności 26, **w Tarnowskich Górach,** Krakowska 7 i **w Bielsku,** Wzgórze 21 a pozatem we wszystkich magistratach, starostwach i urzędach gminnych na terenie województwa śląskiego.

——xox——

Humor.

Mądry Jacuś.

— Jacusiu, kupię ci piękną figurkę z czekolady, co chcesz: wiarę, nadzieję czy miłość?

— Ja proszę — odpowiada Jacuś — o 12 apostołów, bo więcej bedzie na nich do jedzenia.

— Śp. ks. Paweł Rogowski należał do nielicznych księży na Górnym Śląsku, którzy stali po stronie prześladowanego polskiego ludu. Z ludem tym pracował i z nim cierpiał niemało. Probostwo w Jędrysku stało się za jego czasów środowiskiem życia polskiego. Do ks. Rogowskiego udawały się liczne wycieczki towarzystw polskich z Bytomia i okolicy, które zawsze serdecznie przyjmował i gościł u siebie po staropolsku. Niemało miał z tego kłopotów, bo prześladowały go nietylko władze świeckie ale co gorsze, także władza kościelna. Chciano złamać ducha narodowego dzielnego kapłana-patrjoty i go upokorzyć. Nie udało się to jednak, gdyż wola i poświęcenie ks. Rogowskiego dla sprawy polskiej okazały się silniejszemi od gwałtu przeciwników. W dalszym ciągu brał udział w życiu politycznem i po dwakroć kandydował na posła do parlamentu w okręgu olesko-kluczborskim, gdzie zawsze zyskał znaczną liczbę głosów. Wkońcu jednak załamało się jego zdrowie i ks. Rogowski był zmuszony przedwcześnie odejść na emeryturę (w roku 1919). Okres plebiscytowy spędził w Lublińcu, poczem przeniósł się do Wielkopolski do Wągrówca, gdzie umarł 26 stycznia 1922 r. Kilka lat później przeprowadzono zwłoki jego do Jędryska, gdzie spoczęły na cmentarzu wśród swych parafjan.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Zgoda pow. Świętochłowice. Dnia 3 lutego br. t. j. w środę odbędzie się miesięczne zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. na sali oberży hutniczej. Początek zebrania godz. 18.

Łagiewniki Śl. pow. Świętochłowice. Dnia 5 lutego br. t. j. w piątek odbędzie się miesięczne zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. w lokalu p. Szalonki. Początek zebrania o godz. 19-tej.

Ruda Śląska. Dnia 4 lutego br. o godz. 18 odbędzie się zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. w Domu Narodowym.

*

Wodzisław. W czwartek, dnia 4 lutego br. o godzinie 10 przed południem odbędzie się u p. Gumińskiej w Wodzisławiu walne zebranie filji wodzisławskiej Związku inwalidów górniczych i hutniczych, wdów i sierot województwa śląskiego, na które wszystkich członków zaprasza **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Zw. Zawodowego Przemysłu Górniczego G. F. P.

(dawna Generalna Federacja Pracy)

Na wtorek, dnia 2 lutego 1932 r.

Bełk. Walne zebranie o godz. 11 w lokalu Domu Związkowego.

Zawada. Walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Cichego.

Stanowice. Walne zebranie o godz. 17 w lokalu p. Rajcy.

Czuchów. Walne zebranie o godz. 11.30 w lokalu p. Siemianowskiego.

Bełkowiec. Walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Szymury.

Leszczyny. Walne zebranie o godz. 17 w lokalu p. Salamona.

Łagiewniki. Walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Kokota.

Giszowiec. Walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Heczkiego.

Mysłowice. Walne zebranie o godz. 15 w lokalu Kasyno (Nowy Rynek).

Dąbrówka Wielka. Zebranie miesięczne o godz. 16 w lokalu p. Wydry.

Orzegów. Walne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Brody.

Siemianowice. Walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Piszczyka.

Wielkie Piekary. Walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Gruszki.

Załęże. Zebranie i gwiazdka N. Ch. Z. P. w lokalu p. Świtały.

Z życia tow. mand. i wyc. Jaskółka.

Bielszowice, 17 bm. odbyło się w sali p. Panka pod przewodnictwem p. T. Cholewy z Rudy Śl., jako przedstawiciela Związku walne zebranie. W skład nowego zarządu weszli pp.: Wieczorek H. — prezes, zast. Kurc R., sekretarz — Rolnik W., zast. Zaczek J., skarbnik — Wieczorek Henryk, dyrygent — Rolnik Karol, kier. gier i wycieczek — Gabryś Alfred, kom. rew. — Kopernik, Musioł i Stanoszek. Po przeprowadzeniu wyborów odbyła się w tym samym lokalu skromna gwiazdka dla członków, składająca się z okolicznościowego referatu o znaczeniu obchodów gwiazdkowych dh. Cholewy, odegrania przez orkiestrę kilka utworów gwiazdkowych, odśpiewania popularnych kolend oraz obdarowania. — Wszelką korespondencję uprasza się kierować pod adr. prezesa p. Wieczorka Hermana, Bielszowice, ul. Główna 63.

Mikołów. 24 bm. odbyło się w sali p. Kiela walne zebranie. Do nowego zarządu zostali wybrani: St. Kopel — prezes, L. Biolik — zast., Minołowna M. — sekr., Mrozówna — zast., Cofała J. — skarbnik, Kołodziej — dyrygent, Łakieć P. — gospodarz, kom. rew. — Berger, Pająk, Przyszna. Przewodniczył p. Ryszka z Mysłowic.

Ruda Południowa. 23 bm. odbyło się w sali T. C. L. w Rudzie Poł. walne zebranie tow. mand. i wyc. „Jaskółka". Udział wzięło 86 osób. W skład nowego zarządu weszli: Wypchoł Jan — prezes, Bartoszek K. — zast., Tchórz W. — sekr., Brzezina E. — zast., Golec J. — skarbnik, Majnusz P. — dyrygent, Tkocz P. — zast., Bednorz J. — kierownik gier i wycieczk., Zajusz J., zast., rewizorzy kasy — Żeleźny A., Szombera Jerzy, Głodny Ernest, biblijotekarz Hajduga Wiktor. Wszelką korespondencję uprasza się kierować pod adr. prezesa Jana Wypchoła, Ruda Południowa, Barbary 11.

Nadesłane.

Opatowice (kolonja Repecko). Małżonkowie Jan i Agnieszka z domu Zuber Sosnowscy obchodzą dnia 6 lutego br. złote gody weselne. Jubilaci są długoletnimi czytelnikami „Katolika". Z okazji jubileuszu składa Jubilatom życzenia wszelkiej pomyślności oraz doczekania się żelaznego wesela **rodzina Jan Czach.** (Redakcja „Katolika" przyłącza się do życzeń. Niechaj Pan Bóg i nadal darzy zacnych Jubilatów czerstwem zdrowiem i siłą, potrzebną do pokonywania wszystkich przeciwności, napotykanych na drodze życia doczesnego. Jubilaci niech żyją 100 lat!).

Popierajcie przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

SPORT

Juvelia-Cup.

Ruch — „06" Katowice 2:2 (0:1).
Chorzów — Policyjny K. S. 2:2 (2:1).

Spotkania towarzyskie.

Naprzód — Żydowski K. S. 3:0 (0:0).
Dąb — Haller Wielkie Hajduki 3:0 (0:0)
T. S. 20 — Śląsk Siemianowice 2:1 (1:1).
K. S. „06" — K. S. Słupna 1:3 (0:2).
K. S. „22" — Iskra Siemianowice 0:2 (0:2).
K. S. „07" — Diana Katowice 1:4 (1:2)
Amatorski K. S. — I. F. C. Katowice. 1:2 (1:1).
Śląsk — V. F. B. Gliwice 0:1 (0:0).
Czarni — Haller Brzeziny 4:2 (1:1)
Wawel — Kresy Król. Huta 3:1 (3:1)
Strzelec — Pocztowe P. W. 2:1 (2:0)

Program imprez sportowych na dzień 3 lutego.

Piłka nożna.

w **Mysłowicach:** „06" — Garbarnia Kraków
w **Katowicach II:** Słowian — I. F. C.
w **Królewskiej Hucie:** Stadjon — 20 Bogucice
w **Nowej Wsi:** Wawel — Orzeł Wełnowiec.

Tennis.

Staraniem Pogoni odbędą się jutro we wtorek o godz. 11 pokazowe gry w tennisa w hali powystawowej z udziałem mistrzyni Polski Jędrzejowskiej, Dubieńskiej i panów Witmanna i mistrza juniorów krakowskich bardzo utalentowanego tennisisty Musila.

Hokej.

Makkabi — Śl. T. Ł.

Hokejowy mecz powyższy odbędzie się we wtorek o godz. 11 na Sztucznym Torze. Mecz ten zapowiada się ciekawie bowiem kluby te grały podczas turnieju krynickiego bez rezultatu 0:0.

Boks.

W stolicy odbędzie się dziś międzymiastowy mecz bokserski Wrocław — Warszawa.

W Łodzi w ramach wielkich krajowych zawodów bokserskich organizowanych przez „I. K. P." **walczyć będzie czterech Ślązaków:** Rudzki, Wrazidło, Wieczorek i Garstecki. Wieczorek stoczy walkę z Chmielewskim o nieoficjalny tytuł mistrza Polski wagi średniej, bowiem obydwaj bokserzy są obecnie najlepszymi reprezentantami swej klasy.

Okręgowe mistrzostwa bokserskie Śląska.

Wydział sportowy Śl. O. Z. B. podaje, że mistrzostwa okręgowe juniorów odbędą się w czasie od 14—16 lutego 1932 r. Mistrzostwa seniorów od 16 lutego do 4 marca 1932 r. Termin zgłaszania juniorów ustalono na 3 lutego 1932 r. i po tym terminie zgłoszeń wydział sportowy nie przyjmuje. Termin zgłaszania seniorów upływa z dniem 10 lutego 1932 r. Wobec powyższego winny kluby zgłaszać zawodników juniorów i seniorów przed oznaczonym terminem. — Juniorem (młodzikiem) jest zawodnik, który nigdy nie zdobył mistrzostwa Polski lub okręgu, nie startował w reprezentacji polskiej lub dwukrotnie okręgu. Na czas od 16 lutego br. do dnia zakończenia mistrzostw okręgowych obowiązuje zakaz startu.

Przeprowadzenie tegorocznych mistrzostw okręgowych w boksie powierzono klubowi B. K. S. 29 Katowice II. i K. S. „Slavia" Ruda, w wagach:

B. K. S. 29 w muszej, piórkowej, półśredniej i półciężkiej;

K. S. „Slavia" w koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej. Ponieważ przeprowadzone zostaną również mistrzostwa wagi papierowej, zawodnicy tej wagi startują taksamo w Rudzie.

Finały zawodów o mistrzostwo okręgowe odbędą się w Katowicach.

Zawody bokserskie w Rybniku.

Sekcja bokserska tow. gimn. „Sokół" zakontraktowała na dzień 6-ty lutego br. drużynę bokserską K. S. „06" Mysłowice. Drużyna ta ma wśród boksu polskiego wyrobioną opinję i jest znana w szerokich kołach zwolenników boksu. Drużyna rybnicka podczas ostatnich występów wykazała, że należy również do nienajgorszych i że walczy ambitnie, co widzieliśmy przy zawodach bokserskich z Policyjnym Klubem Sportowym Katowice. W walkach w dniu 6 lutego wystąpię 8 par. Już dziś zawody budzą zainteresowanie i będą dla zwolenników tego sportu niezwykłą atrakcją.

Bal maskowy K. S. 07.

W sobotę dnia 6 lutego b. r. odbędzie się w sali p. Geislerowej w Bytkowie bal maskowy K. S. „07". Zaproszenia zostały już powysyłane. Dalsze zaproszenia nabyć można w następujących punktach: Cyganek, Siemianowice, Piastowska 19; Russek, Siemianowice, Bytomska 27.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie.

z dnia 30 stycznia 1932 r.

Dolar amerykański 8,89⁷/₁₀ dol. Funt szterlingów angielskich 30,90 zł. 100 franków francuskich 35,01 zł. 100 koron czeskich 26,34 zł. 100 lir włoskich 44,68 zł. 100 franków szwajcarskich 173,74 zł. 100 guldenów holenderskich 358,70 zł. 100 lei rumuńskich 5,33 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 29 stycznia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 22,50. Pszenica 22,75—23,50. Jęczmień 19.25—22,00, browarowy 23,00—24,00. Owies 19.50—20,00. Mąka żytnia 65 proc. 33,50—34,50, pszenna 65 proc. 34,75—36,75. Otręby żytnie 14.50—15,00, pszenne 14,00—15,00, pszenne grube 15,00—16,00. Rzepak 33,00—34,00. Gorczyca 33,00—40,00. Wyka łatwa 22,00—24,00. Peluszka 21,00—23,00. Groch Wiktorja 23,00—27,00, Folgera 29,00—32,00. Łubin niebieski 12,50—13,50, żółty 15,50—16,50. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 29 stycznia 1932 r.

Notowano za 1.000 kg w handlu hurtowym: Pszenica śląska 74 kg — 235 mk, 70 kg — 239 mk, 72 kg — 225 mk. Żyto śląskie 70,5 kg — 208 mk, 68,5 kg — 204 mk. Owies nowy średniej jakości i dobroci 145 mk. Jęczmień browarowy 183 mk, łatowy i na kaszę 175 mk.

Mąka za 100 kg: Pszenna nowa 60 proc. 32,50 mk, pszenna luksusowa 38,50 mk, żytnia nowa 70 proc. 29,75 mk, 65 proc. 30,75 mk, 60 proc. 31,75 mk.

Strączkowe za 100 kg: Groch Wiktorja 24—27 mk, zielony 32—34 mk. Fasola biała 18—20 mk. Bobik koński 16—17 mk. Wyka 18—20 mk. Peluszka 18—19 mk.

Pasza dla bydła za 100 kg: Otręby pszenne 9,25—10,00 mk, żytnie 9,75—10,50 mk. Słoma żytnia, pszenna, jęczmienna i owsiana prasowana 1,20—1,30 mk. Słoma żytnia długa 1,60 mk. Siano nowe, zdrowe i suche 1,90—2,20 mk.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych franco stacja Górny Śląsk, z dnia 28 stycznia 1932 r.

Żyto krajowe zł 28,00—29,00, żyto na wywóz zł 37,00—38,00, pszenica krajowe zł 27,00—28,00, pszenica na wywóz zł 38,50—39,50, owies krajowy pastewny zł 24,00—25,00, owies na wywóz zł 27,00—28,80.

Makuch lniany zł 26,00—27,00, makuch słonecznikowy 48% zł 22,00—23,00, makuch słonecznikowy 46% zł 21,00—22,00, makuch rzepakowy zł 20,00—21,00, otręby żytnie zł 14,50—15,00, otręby pszenne zł 14,75—15,50, słoma prasowana żytnia zł 9,00, słoma prasowana pszenna zł 9.00, siano łąkowe prasowane zł 13,50—14,00. — Usposobienie spokojne.

Wywóz węgla się zmniejszył.

Wywóz węgla z Polski w pierwszej połowie stycznia w porównaniu z przeciętną za połowę grudnia zmniejszył się o 82 tys. ton i wynosił 497 tys. ton. Zmniejszenie wywozu nastąpiło na wszystkich rynkach, z wyjątkiem Czechosłowacji.

Odpowiedzi redakcji.

R. K. P. Wypłata wkładek oszczędnościowych zależy od majątku banku, nabytego przed 1 stycznia 1923 roku. Jeżeli więc bank, w którym pieniądze przed wojną światową oraz podczas inflacji zostały złożone, nie posiada majątku, nabytego przed 1 stycznia 1923 roku, to nie wypłaci żadnej kwoty. — Jedna przedwojenna marka niemiecka równa się 1,23 zł, a z grudnia 1916 roku zł 0,92.

J. D. R. S. Według 100% przerachowania 1.000 marek polskich z stycznia 1922 roku równają się 2,22 zł, z lutego 2,— zł, z marca 1,82 zł, z kwietnia 1,67 zł, z maja 1,54 zł, z czerwca 1,33 zł, z lipca 1,18 zł, z sierpnia 1,— zł, z września 0,83 zł, z października 0,71 zł, z listopada 0,56 zł, z grudnia 0,40 zł.

M. F. O. Adres brzmi: Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu (Consulat Général de Pologne à Paris, rue Alphonse de Neuville 19, XVII. ar.

Bielszowice 100. Bank Ludowy w Katowicach przyjął w Mysłowicach. Wypłata wkładek oszczędnościowych zależy od majątku banku, nabytego przed 1 stycznia 1923 r. Jeżeli bank, w którym pieniądze zostały złożone w 1922 r. nie posiada majątku nabytego przed 1 stycznia 1923 roku, to żadnej kwoty nie wypłaci. Wobec tego trzeba zwrócić się do Banku Ludowego w Katowicach z zapytaniem, czy wogóle, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za złożony kapitał. Podług 100% przerachowania 40.000 marek polskich z czerwca 1922 roku równa się 53,20 zł.

Program radjowy.

Wtorek 2 lutego 1932.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.25 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 „Hygiena wsi — to zdrowie jej mieszkańców". 14.20 Kolendy. 14.30 „Wiejskie dziecko pod sądem w Warszawie". 15.00 Kolendy i pastorałki w wykonaniu krakowskiego chóru cecyljańskiego. 15.55 Program dla dzieci. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.40 „Jak zamieniamy ciepło na pracę". 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 „Ku zaczarowanym krainom Wschodu". 17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.45 Popularny koncert symfoniczny. 19.00 Intermezzo muzyczne. 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko p. t. „Pod gorącem niebem afrykańskiem". 20.15 Koncert wieczorny. 21.45 Skrzynka pocztowa techniczna. 22.00 Recital fortepianowy. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Środa 3 lutego 1932.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikat gospodarczy. 15.05 Koncert z płyt gramofonowych. 15.45 Różne bajeczki opowie dzieciom Ciocia Hela. 16.00 Komunikaty związku wynalazców. 16.10 Intermezzo muzyczne. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.20 „Edward Jurgens (sylwetka z r. 1863)". 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 Odczyt. 17.35 Muzyka włoska w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 18.50 Rozmaitości. 19.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska". 19.40 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton p. t. „Anegdoty muzyczne". 20.15 Koncert orkiestry wiejskiej. 21.05 Kwadrans literacki. 21.20 Koncert kameralny poświęcony twórczości Fr. Schuberta. 22.25 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.30 Komunikat meteorologiczny. 22.40 Intermezzo muzyczne. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

Z pod znaków O. Z. P. R.

Radzionków. Ogólny Zw. Podof. Rez. Koło Radzionków odbył swe Walne zebranie 17 bm. Wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Woźniak Józef (prezes), Jeliga Alfons, Zientek Wawrzyn, Kamiński Ignacy, Lizoń Józef, Burczyk Fr., Kochhang K., Moren Piotr, Rabstein P., Wicharv P., komendant Bloch Fr.

Niedobczyce. Odbyło się tu zebranie O. Z. P. R. Koła Niedobczyce, któremu przewodniczył p. Brachmowski Augustyn. Wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Palczyński Jan (prezes), Heiskie Fr., Brachmański J., Kwiatoń Alojzy, Bortlik, Batek, Kulessa, Musiołik.

Goleszów. O. Z. P. R. Koło Goleszów urządza 1 lutego br. zabawę karnawałową, na której przygrywać będzie orkiestra związkowa. To samo Koło O. Z. P. R. Goleszów zawiadamia zainteresowane Koła, że posiada własną orkiestrę oraz sekcję amatorską, którą zamawiać można za wynagrodzeniem według umowy z zarządem Koła O. Z. P. R. Goleszów 14 dni przed terminem odbycia jakiejś imprezy z podaniem ilości muzyków.

Mysłowice. 2 lutego br. urządza Koło miejscowe O. Z. P. R. wieczornicę, połączoną z opłatkiem w sali p. Galbasa o godz. 17. Po wieczornicy zabawa taneczna.

Chrzanów. Og. Zw. Podof. Rez. Koło Chrzanów urządza dnia 6 lutego br. zabawę karnawałową pod protektoratem p. starosty dr. M. Łeskiego. Program wielce urozmaicony. Początek o godz. 20.30.

Baczność członkowie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Koła Janów!

Janów. Doroczne walne zebranie koła Og. Związku Podoficerów Rezerwy odbędzie się we wtorek, dnia 2-go lutego o godzinie 14-ej w lokalu pana Sauera w Janowie.

Niezorganizowani podoficerowie rezerwy mile widziani.

Mikołów. We wtorek, 2-go lutego urządza koło Mikołów Og. Zw. Pod. Rez. gwiazdkę w lokalu Związkowym p. Suchego przy ul. Klasztornej nr. 1.

Początek o godzinie 5-ej popołudniu.

Pszczyna. Koło Og. Zw. Pod. Rez. w Pszczynie urządza w poniedziałek. 1-go lutego o godzinie 7.30. wieczorze żołnierską.

Pszczyna. Doroczne walne zebranie OZPR. koła Pszczyna odbędzie się 2-go lutego br.

Wytłumacznie.

Przy rewizji kuchni żalą się żołnierze na zapytanie kapitana, że w porcjach mięsa, które dostają, bardzo wiele jest kości.

— Moje dzieci — powiada kapitan — nie mogę wam poradzić, bo nie ma mięsa bez kości: wy macie kości, ja mam kości, każdy wół ma kości!

Z całej Polski.

Napad bandycki

Kraków. Dnia 24 stycznia wieczorem 3 bandyci napadli na skład emerytowanego st. poster. Leona Gajsnera w Karniowie. Bandyci, wpadłszy do sklepu, zaczęli strzelać do znajdujących się tam domowników, zabijając Marję Jaruchowską i raniąc Gajsnera oraz 9-letnią jego córkę. Napadnięty Gajsner zdołał wbiec do pokoju mieszkalnego i, porwawszy rewolwer, począł się ostrzeliwać. W wyniku obustronnej strzelaniny, 2 bandytów zostało zabitych. Trzeci bandyta zdołał zbiec. Na miejsce wypadku wyjechała komisja sądowo-lekarska. Za zbiegłym bandytą zarządzono pościg.

Sprzeniewierzenie 100 tys. złotych.

Poznań. W Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego ujawniono sprzeniewierzenie na sumę zł. 100.000, dokonane przez urzędnika banku Ignacego Sędziakowskiego przy współudziale dwóch tutejszych firm handlowych. Sędziakowski aresztowany przyznał się do winy. Śledztwo przeciw wspólnikom jego w toku.

Fałszerze banknotów 100-złotowych.

Grudziądz. Wydział śledczy w Grudziądzu zlikwidował szajkę fałszerzy banknotów 100-złotowych. Na czele szajki stał 60-letni Bernard Gwiazdowski, z zawodu siodlarz.

——o——

Sprawy robotnicze.

Dwa tysiące inżynierów bez pracy.

Według danych biura pośrednictwa pracy przy Związku inżynierów w Warszawie, bezrobocie wśród inżynierów rośnie coraz bardziej. Według prowizorycznych obliczeń około 2000 inżynierów pozostaje obecnie bez pracy.

Z butnego kajzera złamany starzec.

Śmierć królowej greckiej siostry byłego cesarza Wilhelma spowodowała londyńską „Daily Mail" do delegowania specjalnego wysłannika do Doorn.

Były cesarz Wilhelm bardzo się przejął śmiercią swej siostry i czuje się fizycznie zupełnie złamany.

W Doorn zapanował całkowity spokój. Uroczystości zapowiedziane na dzień 73-ciej rocznicy urodzin Wilhelma, zostały odwołane. Wilhelm znajduje się pod stałą obserwacją lekarzy i stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

Według opowiadania wysłannika „Daily Mail" cesarz zasypuje każdego Niemca, który zjawia się w Doorn pytaniami, czy będzie mógł powrócić do Niemiec, tembardziej, że jego zdaniem rząd holenderski nie ma prawa zatrzymywać go w Holandji. Z Niemiec jednak nadchodzą listy ostrzegawcze, wstrzymujące cesarza od wyjazdu z Doorn.

Gorącem pragnieniem Wilhelma było odwiedzenie siostry, kiedy znajdowała się na łożu śmierci, jednak otrzymał list z Frankfurtu, wstrzymujący go od podróży.

O przeszłości swej mówi cesarz niechętnie, a kiedy już schodzi na ten temat, wówczas atakuje wszystkich swoich byłych przyjaciół, ministrów i dowódców wojsk, przypisuje im winę za swoje obecne nieszczęście.

Cesarz postarzał się w ostatnim czasie bardzo, a jednym z dowodów starzenia się jest fakt, że Wilhelm znany ze swego wczesnego wstawania, obecnie sypia do późnego rana, popołudniu odbywa kilkugodzinną drzemkę i kładzie się spać niemal o zmroku.

Jadowita żmija w samolocie.

Kapitan-lotnik Regling z Nowego Jorku, ogłosił niedawno cykl opowiadań o niezwykłych przygodach, czyhających nieraz w powietrzu na pilotów i powierzonych im pasażerów. Oto jedno z nich, może najbardziej niezwykłe a i tragiczne.

Jeden z angielskich wojennych lotników, Wiggins, który ze wszystkich niebezpieczeństw wojny powietrznej wyszedł prawie bez szwanku i po wojnie był prywatnym pilotem w Ameryce, zginął na posterunku, w nader szczególnym a tragicznym wypadku.

Wystartował on w Seattle na wybrzeżu Pacyfiku, z siedmiona pasażerami, udającymi się do San Francisco. Ponieważ w drodze motor nie funkcjonował jak należy, przeto lotnik opuścił się na jakieś pole, usunął defekt i ruszył w dalszą podróż. Na pół godziny przed osiągnięciem celu podróży, zauważył Wiggins, że u nóg jego, pod siedzeniem, coś się rusza. Był to nieduży grzechotnik, który widocznie podczas naprawiania na polu, wśliznął się do samolotu. Zanim lotnik zdążył zawołać o pomoc, u kąsił go gad w łydkę. Mimo to pilot panując całą siłą woli nad sobą, chciał dojechać do miejsca lądowania, ale trucizna działała za szybko i Wiggins usunął się martwy. Aparat, pozbawiony kierownictwa, zygzakiem opadł na ziemię i roztrzaskał się na stoku górskim. Sześciu pasażerów przypłaciło wypadek ten życiem. Tylko jeden ocalał ze strzaskanem biodrem. Ludzie przybiegli na pomoc, znaleźli węża, zwiniętego w kłębek pod siedzeniem pilota. Ten szczegół wyjaśnił przebieg tragedji rozegranej w powietrzu.

Drobiazgi.

✕ **Wypieranie płótna przez jedwab.** Coraz większe rozpowszechnienie sztucznego jedwabiu w życiu codziennem doprowadziło do stopniowego wyparcia płótna z użycia, gdyż, jak wskazuje statystyka, zapotrzebowanie lnu wynosiło w Europie przed 1914 r. — 425 tysięcy ton, obecnie zaś spadło do 190 tysięcy ton.

✕ **Dziwny testament.** W Manchester w Anglji umarł stary kawaler, który cały swój znaczny majątek zapisał z wdzięczności 31 pannom, od których — jak zapisał w testamencie — dostał kosza, gdy się o ich rękę starał, wskutek czego w niezamąconem szczęściu żył do końca życia.

✕ **Zależność dobrego odbioru aparatów radiowych od plam na słońcu.** Dyrektor obserwatorjum astronomicznego w Ohio (Północna Ameryka) stwierdził zależność dobrego odbioru aparatów radjowych od pojawiania się i znikania t. zw. plam na słońcu, przyczem im plamy te są mniejsze, tem odbiór jest lepszy, im większe — tem gorszy.

✕ **Żydzi w Polsce.** W związku z ostatnim spisem ludności trwają obecnie obliczenia, dotyczące składu narodowości i wyznania ludności w Polsce. Według prowizorycznych obliczeń liczba mieszkańców wyznania mojżeszowego wynosi w Polsce 3 miljony 200 tysięcy.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz prace bezrobotnym.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Nasze Białe Tygodnie

Poniedziałek **1** lutego

rozpoczynają się w

i tworzą niezwykły wypadek dla każdej gospodvni. — Najlepsza okazja do nowych zakupów i uzupełnienie starych wypraw. Hotele i restauracje korzystają z cen wyjątkowych. — Z mnóstwa towarów następujące zwracają uwagę:

materjały na ręczniki	1 m tylko	39 gr.	madapolan	1 m „	93 zł.	damaszek na obrusy	1 m „	2.75 zł.
materjał na koszulę „Creas“	1 m „	69 gr.	ręczniki frotowe	sztuka	80 gr.	jedwab Crepe de Chine	1 m „	3.90 zł.
materjał Molton	1 m „	79 gr.	serwetki 1 sztuka		0.70 zł.	jedwab Crepe Georgette	1 m „	3.90 zł.
damaszek na ręczniki	1 m „	79 gr.	barchan na pyjamy	1 m tylko	1.18 zł.	garnitur lniany na łóżko		10.40 zł.
barchan pikowy	1 m „	89 gr.	płótno na obrusy	1 m „	1.45 zł.			

Podziwiajcie te niskie ceny i zjawcie się śpiesznie w firmie:

Dom Handlowy „Textyl“, Fritz Guttmann

tylko w Królewskiej Hucie, ulica Piłsudskiego 3.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!



Małpy jako żniwiarze

Przebiegli tubylcy na Cejlonie ułatwiają sobie życie w bardzo pomysłowy sposób. Zamiast samym wspinać się na 20—30 m wysokie pnie palmy kokosowej i zbierać owoce, używają do tego celu małp.

Tubylcy pędzą całe stada małp do gajów palmowych i obrzucają je kamieniami. Do wściekłości doprowadzone zwierzęta zrywają orzechy kokosowe i wrzeszcząc rzucają niemi na swych napastników. Gdy już dostateczna ilość orzechów kokosowych znajduje się na ziemi, zbierają je tubylcy i oddalają się z uśmiechem zadowolenia.

Z tych to orzechów uzyskuje się czysty, ale surowy jeszcze tłuszcz kokosowy, który w najbardziej nowoczesnej krajowej fabryce zostaje uszlachetniony, rafinowany i wychodzi w opakowaniu pod nazwą

Kollontol



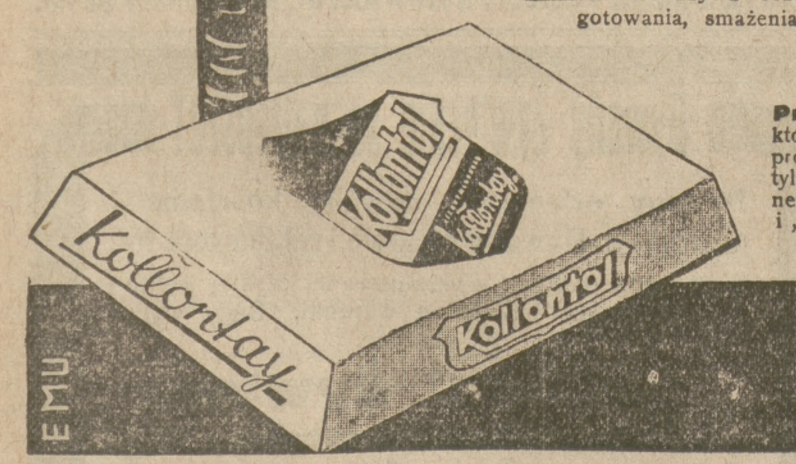
Kollontol jest czysty i nie sfałszowany jak przyroda.

Kollontol jest czystym tłuszczem roślinnym — o 15% wydajniejszym niż masło i margaryna.

Kollontol jest dlatego o wiele tańszy niż każdy inny tłuszcz.

Kollontol bywa codziennie świeżo dostarczany w paczkach po ½ i 1/1 funta.

Kollontol używa oszczędna gospodyni do gotowania, smażenia i pieczenia.



UWAGA:

Prawdziwy „Kollontol“, który każdy lepszy skład prowadzi, można otrzymać tylko w obok uwidocznionem opakowaniu z „herbem“ i „gwarancją Kollontay'a“

Jedyny wytwórca: „Kollontay“, Sp. z o. o.
Polska Fabryka Margaryny i Rafinerja Olejów — Katowice-Brynów.

Na dzień Matki Boskiej Gromnicznej

polecam wielki wybór gromnic półwoskowych z dobrego materjału w różnych wielkościach po cenach najniższych. **Moje gromnice są wykonane z takiego samego materjału, co i świece kościelne, a zatem nie kopcą.**

Nadto polecamy:

świece do Komunji św. i stołowe w wielkim wyborze po cenach bardzo niskich. — **Poszukuje rzetelnego podróżującego, któryby umiał się zająć sprzedażą moich towarów.**

Emanuel Spyra

księgarnia w Bieruniu Starym

Wolne posady

Wymowni agenci natychmiast potrzebni do zbierania zamówień wprost u konsumentów na bardzo pokupne artykuły żywnościowe na Katowice. Poważny zarobek zapewniony. Zgłoszenia codziennie między 3-cią a 6-ta wiecz Kaucja 3 zł. konieczna Katowice, Moniuszki 3 u Hannig.

Poszukiwana pracowita dziewczyna do roznoszenia mleka. Katowice, Wojewódzka 27. A. Hermstein.

Poszukuję 2 uczniów kowalskich. Katowice-Załęże, Wojciechowskiego 54. R. Smuda.

Przyjmę młodego czeladnika piekarskiego, do wykańczania pieczywa. Katowice II. Krakowska 42, piekarnia parowa K. Siegmund.

Poszukuję fryzjerki do ondulowania, manikur i ondulacji wodnej. Mikołów, Rynek 15. Fr. Orzechowski.

Posad poszukują

Chłopiec uczciwy lat 16 poszukuje posady za ucznia do zawodu fryzjerskiego. Zgłoszenia do „Katolika“ pod „Fryzjer“.

Sprzedaże

Miód pszczelny - higieniczny, kuracyjny. 3 kg. 9 zł, 5 kg. 14 zł, 10 kg. 25 zł, opłacone pobranie. Bazyli Łysyi nauczyciel, Iwanówka, poczta Kaczanówka.

Sprzedam 9 mórg pola w tem 3 place pod budowę przy szosie, 10 minut od dworca. Zgłoszenia przyjmuje Leopold Wawoczny, Kamień pod Rzędówką, pow. Rybnik.

Małe urządzenie sklepowe mam zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Augustyna Stulki, Świerczyniec p. Stary Bieruń pow. Pszczyna

Okazja! Akordeon klawiszowy włoski, 120 basów czterogłosowych jest tanio do sprzedania. — Dominik Smaczny, Król. Huta ul. 3 Maja 10.

Miód pod gwarancja czysto pszczelny, lipcowego zbioru z pasieki własnej, jako środek odżywczy i leczniczy wysyła za pobraniem pocztowem w zaplombowanych blaszankach franko z opakowaniem 5 kg. 13.50 zł., 10 kg 25.50 zł., 20 kg. 46 zł Pasieka Braci Kulmatyckich, Horodyszcze p. Kozłów koło Tarnopola.

Rozpowszechniajcie nasza gazete!

Aparat do przepalania kawy o pojemności 10 do 13 kg. do opalania koksem dobrze utrzymany kupi P. Molin — skład art. spożywczych materjałów budowlanych i malarskich. Cieszyn, ul. Bielska 12.

Różne

Poszukuję pożyczki do 7000 zł. na gospodarstwo, na I. hipotekę. — Zgłoszenia do „Katolika“ „pod pewne“.

Głuchota, szum ciekn'enie uszów uleczalne. Żadajcie bezpłatnej pouczającej broszury Adres: Eufonia Liszki

Która Pani dopomoże do wybrnięcia z krytycznego położenia kaw. lat 36 zyska wiernego i stałego męża Zgłoszenia do administracji pisma pod „M“

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Przetarg publiczny

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie na wykonanie robót ślusarsko-kowalskich oraz instalacji oświetlenia elekrycznego, dla budujących się 14-tu domów mieszkalnych w Katowicach przy ul. Poniatowskiego, Wandy i Jordana.

Bliższe szczegóły przetargu umieszczone są na tablicy ogłoszeniowej w gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie przy ul. Dąbrowskiego.

Poszczególne oferty nabyć można za opłatą 5 zł.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie.

Nowy Kurs

koncesjon. przez Śl. Urząd Wojew. **Korespondencji, Stenografji i pisania na maszynach polski** i niem. pod kierownictwem p. Sperro, prof. ekonomicznej Szkoły Handl. Kraków **rozpoczyna się dnia 10 lutego br. — Wpisy przyjmuje kancelarja Zarządu Kursu w Katowicach, Plac Marjacki 4 Dom Związkowy. Opłata nauki znacznie zniżona.** Po ukończeniu kursu udziela się świadectwa. — **Mieszkający poza Katowicami otrzymują zniżkę tramwajową.**



Darmo browning str. i 50 naboi alarm.

otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego, nie różniący się od prawdziwego złota 18-to karat. za 7,40 zł. z 10-letnią gwar., wyr. do minuty, 2 szt. 14 zł., lep. gat. fant. 10, 13, 15 zł. ze świecącym cyferblatem, wskazówkami 11, kryty ankier z trzema kopertami lub na rekę. „Remontoir“ 13, 17, 19 i 25 zł. Dewizki ze złota franc. 1, 2, 4, 5. Do każdego zegarka dodajemy straszak dz. system Brown. U. P. nr. 2341 i 50 naboi alarm. bez zezwolenia policji. Na koszta przesyłki płaci kupujący, w razie nie spodobania sie zwracamy pieniądze. Adresować: Firma **„RADEAL“ Warszawa I.**, skrz. pocztowa 5. G. S.

Miód pszczelny

świeży lipcowy, pod gwar. czysty pochodz. z najlepszych pasiek podolskich w blaszankach brutto po cenie: 3 kg. 10 zł., 5 kg. 14 zł., 10 kg. 25 zł., 20 kg. 45 zł., 30 kg. 54 zł., 60 kg. 100 zł. W beczkach od 100—250 kg. po 1.50 zł. wraz z opakowaniem i opłatą poczt. lub kolej. wysyła za zaliczką **I. Winokur, Tarnopol**, Tarnowskiego 14. (Małopl)

Elektryczne grzebienie ondulacyjne Typ B



z bateryjką i żarówką kontrolną do pielęgnacji i ondulacji włosów, dla Pań i Panów, wysyłamy.

Ozdobny prezent!

Cena zł. 13,— W razie nieskuteczności zwrot pieniędzy

R. J. SCHULZ
Poznań, Rybaki 7-8

Równocześnie polecamy piękne i skuteczne grzebienie ondulacyjne (Typ A) po cenie zł 5,- porto

Drobne ogłoszenia:

Pierwsze słowo i tłusty druk 15 gr., każde następne 10 gr., jedno ogłoszenie najmniej 1.20 zł. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę „zgłoszeń do admin.“ nadesłać 35 gr. — Należytość może być płatną w znaczkach pocztowych. — Rabatu od drobnych ogłoszeń nie udziela się.